



# M. Gorbaczow jedynym kandydatem wyniki - w czwartek rano

Nadzwyczajny Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRR zakończył rozpatrywanie kandydatów na stanowisko pierwszego prezydenta Związku Radzieckiego. Jedynym kandydatem jest Michaił Gorbaczow. Premier ZSRR Nikołaj Ryzkow i minister Spraw Wewnętrznych ZSRR Wadim Bakatin wycofali swoje kandydatury. Za kandydaturą Michaiła Gorbaczowa opowiedziało się 1702 deputowanych.

156 głosowało przeciwko, a 36 wstrzymało się od głosu. W dyskusji na temat kandydatury Michaiła Gorbaczowa uczestniczyło 17 osób.

Oczekuje się, że Zjazd Deputowanych Ludowych wybierze pierwszego prezydenta ZSRR w środę późnym wieczorem. Wyniki głosowania zostaną przedstawione najprawdopodobniej w czwartek rano.

## Jutro Tydzień

czyli osiem stron tradycyjnego dużego formatu „Gazety” i TYLKO U NAS znajdziesz takie znakomite tytuły jak choćby:

- Pomnażanie szmalu
- Podatek od serca
- Kryminalny nietakt
- oraz dalszy ciąg kartek z internowanego żywo- ta Longina Kiercula.

### PONADTO

fraszki, coś o odchudzaniu i coś dla podniebienia, jak się rozerwać nawet siedząc w domu, czyli m.in.

Czytając magazyn

### TYDZIEŃ

Przyjemnej lektury!



# „2 + 4” i Polska

W środę rozpoczęło się pierwsze formalne spotkanie przedstawicieli RFN, NRD i czterech zwycięskich mocarstw z II wojny światowej: ZSRR, USA, Francji i W. Brytanii. Tematem rozmów jest sprawa zjednoczenia Niemiec. W rozmowach uczestniczą wysokiej rangi przedstawiciele MSZ sześciu państw.

Przedstawiciele czterech mocarstw sojuszniczych z okresu II wojny światowej oraz NRD i RFN postanowili zaprosić Polskę do udziału w rozmowach na temat aspektu granicznego zjednoczenia Niemiec. Decyzję w tej sprawie podjęto na trwającej 7 godzin pierwszej sesji obrad na temat kwestii proceduralnych i porządku przyszłych rozmów w sprawie zjednoczenia Niemiec. Poinformował o tym przewodniczący delegacji RFN Dieter Kastrup.

## Wkrótce konfrontacje

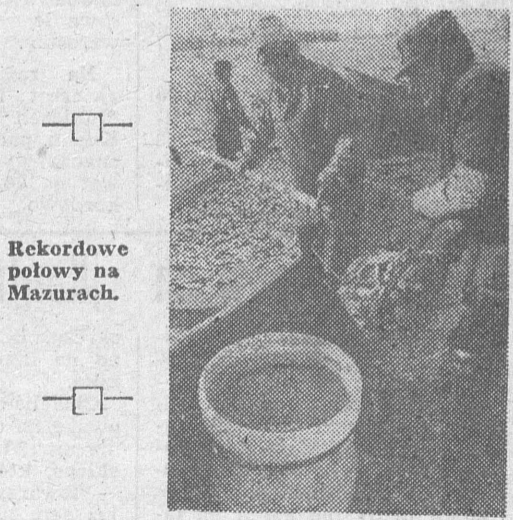
Projekcją „Rain Man’a” w reż. Barry’ego Lewinsona z Dustinem Hoffmanem w głównej roli zainaugurowane zostały w Warszawie, 12 marca tegoroczne Konfrontacje Filmowe '89. W kolejce Łódź, Poznań, Wrocław i pozostałe liczące się w kraju ośrodki kinowe.

W Białymstoku — jak poinformował nas Bogusław Pezowicz z Okręgowej Instytucji Rozpoznawania Filmów — rozpoczną się one w połowie maja.

Tegoroczny przegląd dorobku kina światowego — tak brzmi nadal formuła Konfrontacji — charakteryzuje się dużą różnorodnością gatunków — od komedii („Pracująca dziewczyna” w reż. Mike’a Nicholasa), poprzez groteskę („Deja vi” Juliusza Machulskiego), po dramaty (wspomniany już „Rain Man”) i sensacyjny. Żeby poprzestać na „Missisipi w ogniu” Alana Parkera z Gene Hackmanem w głównej roli.

Ponadto białostocka OIRF proponuje kinomanom obraz radziecki „Straż” w reż. Aleksandra Rogożkina, „Czwartą wojnę” Johna Frankenheimera, brytyjsko-francuski film o barokowym tytule „Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek”, „Bagdad Caffé” w reż. Percy’ego Adlona, „Sex, kłamstwa i kasety

Ciąg dalszy na str. 2



Rekordowe połowy na Mazurach.

Ciąg dalszy na str. 2

# Gazeta Współczesna

## DZIENNIK

Białystok  
Łomża  
Suwałki  
Wyd. 1,  
Nr 53 (11 954)  
Cena 300 zł

CZWARTEK, 15 marca 1990 r.  
Imieniny: Ludwika, Gościmira, Klemensa,  
Longina, Arsenia

# Twarz recesji

Bez wcztywania się w oficjalne komunikaty, a nawet słuchania ministrów Paszyńskiego albo Janickiego, wszystko jest widoczne jak na dłoni. Recesja gospodarcza, z jaką mamy do czynienia od kilku miesięcy, najbardziej dotknęła rolników i budowlanych. Rolnicy radzą sobie w sposób wypróbowany — co jakiś czas blokują punkty skupu mleka lub żywności, z czego najbardziej zadowoleni są ci, przeciwko którym dostawcy strajkują.

### A jak protestują budowlani?

Przez długie lata plac przed Przedsiębiorstwem Przemysłu Betonów „Prefabet” w Giżycku-Wilkasach tchnął monotonią: taslemcowa kolejka ciężarówek, kierowcy sygnalizujący w szoferkach noc albo i dwie, byle tylko otrzymać

wymarzone bloczki. Dyrekcja nie mogła opędzić się od nętnych klientów. Ilekroć chciałem dostać się do obitego dermą gabinetu, sekretarka — zawsze z uśmiechem na ustach — przeproszała: jacyś

Ciąg dalszy na str. 2

## Na litewskiej granicy

Od niedzieli, decyzją litewskiego parlamentu, Litewska SRR ogłoszona została niezależnym państwem — Republiką Litwy. Z agencyjnych doniesień wiemy, że pierwszą reakcją Litwinów była zbiorowa euforia, radosne demonstracje na ulicach Wilna i innych miast.

Jak to widać „na styku”, na granicy z Polską? Zastępca dowódcy Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP — płk Zdzisław Jakubiszyn twierdzi, że na przejściu granicznym w Ogródnikach nie dało się zauważyć entuzjazmu. Było ra-

Ciąg dalszy na str. 2

## 7 procent szczęścia

Ilu jest szczęśliwych? Tylko 7 procent ankietowanych przez radzieckie centrum badania opinii społecznej odpowiedziało zdecydowanie twierdząco na tak postawione pytanie. Natomiast aż 39 proc. było zdania, że „w zasadzie tak”.

Za nieszczęśliwych uznano się

16 proc. Jedna czwarta indagowanych nie umiała udzielić odpowiedzi. Badania przeprowadzono w grudniu 1989 r. wśród ok. 3 tys. osób, a ich wyniki publikują w najnowszym numerze „Moskowskie Nowosti”.

(PAP)

Panie, kto to widział, żeby „Ruch” sprzedawał majtki i staniki, a znaczków pocztowych czy skarbowych — aby nie było. To granda w biały dzień! — grzmi starszy pan, który z kwitkiem odszedł od kiosku przy Rynku Kościuszki. Podobnie jest nie tylko w Białymstoku, ale również w województwie i regionie.

Sprawa stała się zbyt bulwersująca, żeby można było przejść nad nią do porządku dziennego. O wyjaśnienie zwróciliśmy się do dyrektora Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki — JÓZEFA PIECHOWSKIEGO.

— Rzeczywiście wycofaliśmy się ze sprzedaży znaczków pocztowych i skarbowych w kioskach. To nam się nie opłacało. Bank stosuje twarde rygory finansowe, żądając od nas natychmiastowego pokrycia kredytu. Marża, która jest śmiesznie niska (za sprzedaż znaczka pocztowego — 5 proc. jego wartości i skarbowego — 3 proc.) nie pokrywa nawet 50 proc. odsetek kredytowych. Tymczasem kosz-

Znaczki wyparte przez... majtki

### PROTEST STUDENTÓW

\* WARSZAWA — 14 bm. rozpoczęła się okupacja ambasady Ludowej Republiki Bangladeszu w Warszawie. Okupujący — studenci z Bangladeszu studiujący w polskich uczelniach — domagają się m.in. pomocy finansowej ze strony swojej ambasady oraz odwołania z zajmowanego stanowiska ambasadora.

### WIZYTA W KRLD

\* PHENIAN — Sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Chin Jiang Zemin rozpoczął oficjalną wizytę w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej.

Rozmowy dotyczyć mają stosunków dwustronnych i problemów międzynarodowych oraz sytuacji wewnętrznej w swych krajach.

### SCHNUR USTAPIŁ

\* BERLIN — W środę podał się do dymisji NRD-owski, konserwatywny działacz polityczny, przewodniczący partii „Przełom Demokratyczny” Wolfgang Schnur, oskarżony o powiązania z byłą tajną policją Stasi.

Ustąpienie Schnura na cztery dni przed wyborami w NRD, znacznie osłabiło pozycję konserwatywnej trzypartyjnej grupy w NRD, której poparcia udziela kanclerz RFN Helmut Kohl.

### NOWY SEKRETARZ KC MPLR

\* ULAN BATOR — Na odbywającym się w Ulan Bator Plenum KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej na stanowisko sekretarza generalnego KC MPLR wybrano si-letniego Gombodzawina Oczirbata.

(opr. ska)

## Gratulacje

### z naszego regionu

Przewodniczący Rady Najwyższej Litwy — Vytautas Landsbergis otrzymuje liczne listy i depesze z Polski, a w tym również i naszego regionu. Pismo z serdecznymi gratulacjami z okazji wyboru wystosował m.in. WK SD w Białymstoku. (h)

Mgr Teresa Masłowska, inspektor oceny odmian, prezentuje dorodne i smaczne boczniaki wyhodowane w Lyskach. Fot. CAF — Roman Sienko



Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Lyskach (woj. białostockie) w wolnych od doświadczeń pomieszczeniach — szklarniach, rozpoczęła hodowlę grzybów — boczniaków, która w znacznym stopniu pomoże jej podreperować budżet i przetrwać najcięższe czasy. Już można nabyć w Lyskach boczniaka, który w smaku przypomina schabowego. Smaczny ten grzyb jest wyjątkowo łatwy i szybki do przygotowania *dania*: wystarczy umyć, umoczyć w mące i jajku, smażyć jak schabowego, jeść i palce lizać.

## EKSPRESEM

### EFEKTY KRYZYSU?

Coraz częściej w statystykach MO odnotowuje się włamania; do sklepów, samochodów, magazynów. Ilość tego rodzaju przestępstw wzrasta w tempie niepokojącym. Niektórzy twierdzą, że są to nieodzwonne kieszki okresu przejściowego, gdy bieda daje się szczególnie we znaki. Można zgadzać się z tą opinią, można jednak także z nią dyskutować. Trudno przecież uwierzyć, że porządek dotąd odbywał się decyduje się na popełnienie przestępstwa. Do takiego stopnia biedy — mimo wszystko — chyba jeszcze nie doszliśmy. Włamania jednak są szczególnie uciążliwe, przykładem choćby

### OBRABOWANIE SZKOŁY

podstawowej w Nowej Wsi (woj. suwalskie). Nieznani jeszcze sprawcy ukradli telewizor kolorowy, dwa czarno-białe, magnetofon i kilka innych przedmiotów, których wartość wyceniono na 7 mln zł. Trudno u wierzyć, że to włamanie jest przejawem tęsknoty uczniów za

niedawnymi pomocami szkolnymi. O motywach dowiemy się po ujęciu sprawców.

### „BALTONA”... OCALONA

Nie miało szczęścia dwóch osobników z Elku, którzy postanowili okraść parkujący w ich mieście samochód gdańskiej „Baltony”. Już byli przygotowani do wypieszczenia łupów wartości ponad 700 tys. zł — szybsi jednak okazali się milicjanci.

### DZISIAJ DWA LOTY

Gdy dzisiejszego dnia będziemy w większości oddawać się codziennym zajęciom, piloci z białostockiego Zespołu Lotnictwa Sanitarnego będą już w powietrzu, jak zwykle przychyliając się do ratowania ludzkiego życia. Pierwszy lot będzie do Warszawy z pięćdziesięciu pasażerem, drugi — do Poznania z dwudziestu sześcioma. Pacjentem i lotnikiem tradycyjnie życzymy tyłu samo ładowań, co startów. (g)

wskazują na zwrot w kierunku ocieplenia.

Dziś, zdaniem białostockich synoptyków, zachmurzenie będzie małe i umiarkowane, przejściowo wzrastające do dużego. Temperatura maksymalna od +4 do +8 st. C; minimalna od +1 do +3 st. C. Wiatr umiarkowany, zmienny.

Natomiast jutro powinno być słonecznie, bez opadów i ciepłej.

(it)



Za nami zostały chłodne deszczowe dni z silnymi wiatrami. Układy prądów atmosferycznych

# Twarz recesji

ciąg dalszy ze str. 1  
ważni klienci, dyrekcja prosi aby nie przeszkadzać...

A kierowcy kleili na czym świat stoi. W końcu dopadłem służbę zaopatrzenia „Prefabetu” i zapytałem, czy nie wiedzą co się dzieje i jak można godzić się z takim marnotrawstwem czasu, ludzi i sprzętu.

— Dzięki Bogu, że czekają. Mamy zbyt — odpowiadali.

Jak sięgnąć pamięcią „Betony” w Niegocinie zawsze miały się dobrze. Obojętne — czy bloczki liczone po 220, 380, czy nawet po kilka tysięcy złotych jak pod koniec ubr. Ważne, że klienci walili drzwiami i bramami.

W styczniu br. przed bramą „Prefabetu” zaledwie kilka samochodów. Po godzinie nie było żadnego.

— Nie ma chętnych? — pytam dyrektora Mariana Grabikowskiego.

— Jeszcze są, ale zapasy zaledwie jednodniowe — dyrektor jak zwykle, tryskał humorem.

W lutym przed bramą rozłożył się śnieg. Będzie witał czy przeganiał? — zastanawiałem się.

— Zapasy tylko trzydniowe — słyszę w zaopatrzeniu.

— Nigdy takich nie mieliście... — Klient nasz pan, dlatego ceny nie podwyższamy, pięć osiemset za bloczek — kierownik próbował reklamować towar.

W marcu znowu pojawiły

się ciężarówka przed bramą.

— Nie wydają towaru? — zaczepiam kierowcę.

— Czekam na klienta, służę transportem...

— Ile pan bierze? — Dogadamy się. Dokąd i ile trzeba wieść, jestem do usług...

— Długo pan czeka? — Drugi dzień, w końcu klient musi się trafić...

Dyrekcja jakby posmutniała. Przyczyna jest jedna: brak chętnych na bloczki.

— Tragedii jeszcze nie mamy. Stać nas na wyprodukowanie bloczków z dwutygodniowym zapasem. Ale magazyny powoli się zapełniają. Obniżyliśmy więc cenę o pięć procent...

— Może to za mało? — Obserwujemy zachowanie klientów. Na nasze niezdecyście zupełnie zginęli odbiorcy uspołecznieni, nasi główni dotychczas kontrahenci...

— Recesja gospodarcza... — ...która najbardziej dotknęła budowlanych.

— I rolników... — I rolnictwo, całe rolnictwo. (H.K.)

## Czołgi nie ruszą na Litwę

Bezwarunkowo wykluczam możliwość użycia środków wojskowych na Litwie — powiedział Jęgor Ligaczow korespondentowi APN, komentując niedawne wydarzenia w tym rejonie — czołgi nie są pomocne w rozwiązywaniu takich problemów. Jesteśmy już dostatecznie mądrzy, by nie powtarzać błędów przeszłości.

Jak będzie przebiegał proces odłączania się Litwy od ZSRR? Na to pytanie Ligaczow odpowiedział: obecnie jest przygotowywana w Radzie Najwyższej ZSRR specjalna ustawa o mechanizmie realizacji konstytucyjnego prawa republik do samookreślenia. Zgodnie z tą ustawą, jeśli zostanie uchwalona, będziemy rozpatrywać również problem Litwy, korzystając wyłącznie z metod politycznych, zgodnych z prawem. (PAP)

## Czy wzrośnie popyt na prosięta?

Na targach odbywających się w tym tygodniu w naszym regionie zawarto niewiele transakcji. Nadal utrzymują się dość wysokie ceny prosiąt, choć popyt na nie jest znikomy. Być może, po niedawnej podwyżce cen skupu żywca wieprzowego, zainteresowanie chowem trzody wzrośnie.

Na razie za parę tych zwierząt trzeba zapłacić w granicach 220—300 tys. zł. Kupno pary warchlaków oznacza wydatek większy, nawet o 100 tys. zł. Nadal rekordowo drogie są konie.

## W marcowych „Kontrastach”

Są już w sprzedaży w kioskach „Ruch”, co prawda z opóźnieniem, ale za to niezmiernie atrakcyjne. Prezentację zaczynamy od rewelacyjnego szkicu Włodzimierza Kowalskiego — „Bolszewicka okupacja Białostoczczyzny”. Ten temat nigdy nie gościł na łamach prasy. Ukazuje się on po raz pierwszy i redakcja apeluje, aby czytelnicy wzbogacili go, nadsyłając do „Kontrastów” listy, zdjęcia, dokumenty zachowane z tamtego

okresu. Będą one publikowane na łamach tego miesięcznika.

Chcieliśmy również zwrócić uwagę na unikalne wspomnienia mjr. Aleksandra Wasilewskiego, który — jako jedyny — towarzyszył legendarnemu już gen. AK „Wilkowi” w ucieczce z radzieckiego obozu w Griażowcu.

Poza tym w rozmowie prowadzonej przez Romualda Karysia, prezes Klubu Zachowawczo - Monarchistycznego, Artur Górki, stwierdza:

— Jesteśmy zwolennikami władzy królewskiej obdarzonej bardzo szerokimi prerogatywami, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej, zabezpieczenia spokoju i ładu wewnętrznego, czy np. rozładowania mecenatu nad najważniejszymi dziedzinami sztuki... Michał Boltryk przedstawia reportaż „Demony Lucyny Winnickiej”. Natomiast Ewa Szczukajtyś w tekście „Tato nie zabijaj mamy” opisuje dramat rodzinny w Białowieży, który rozegrał się na oczach kilkuletniego dziecka. (M)

## Kto na wcześniejsze emerytury?

Podstawą wymiaru emerytury i renty powinno być przeciętne wynagrodzenie wypłacone pracownikowi za okres ostatnich czterech kwartałów kalendarzowych albo kolejnych 3 lat wybranych przez zainteresowanych z ostatnich 12 lat — takie stanowisko zajęli 14 bm. posłowie z podkomisji nadzwyczajnej zajmującej się nowelizacją ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Przepis ten obowiązywałby tylko w roku 1990. Zarówno okres 4 kwartałów jak i 3 lat kalendarzowych jest — według min. Pracy, Polityki Socjalnej — okresem zbyt krótkim do obiektywnego ustalenia poziomu zarobków, od których emeryt lub rencista płaci składki na ubezpieczenie społeczne. Proponuje się zatem, aby w przyszłości okres ten wynosił 10 lat.

Burzliwą dyskusję wzbudziła kwestia możliwości przejścia na emeryturę bez osiągnięcia wymaganego wieku, po przepracowaniu wymaganej ilości lat. Posłowie przyjęli dwa z czterech wniosków.

Pos. Maria Dmochowska (OKP) postulowała, aby z takiej ewentualności mogli skorzystać mężczyźni w wieku 60 lat, którzy przepracowali 40 lat, albo 25 lat i zaliczono ich do I lub II grupy inwalidzkiej. Pos. Andrzej Sidor (PKL) opowiedział się za możliwością przejścia na emeryturę bez względu na wiek, jeśli kobieta przepracowała 35 lat, a mężczyzna 40 lat. Tą kwestią zajmą się komisje polityki społecznej i ustawodawcza.

Podczas omawiania sprawy dodatków do emerytury i rent, pos. Kazimierz Ujazdowski (SD) zgłosił wniosek o skreślenie zapisu o dodatku z tytułu odznaczeń państwowych. Dodatki te budzą — jak powiedział — liczne kontrowersje tym bardziej, iż ich wysokość była waloryzowana. Jak poinformował Andrzej Molenda z ZUS przywilej ten dotyczy ok. 220 tys. osób, z czego ok. 120 tys. posiada status kombatantha. Obecnie wysokość dodatku dla osób, które otrzymały świadczenia w 1981 r. wynosi ponad 111 tys. zł, a dla osób którym przyznano świadczenia w br. 3 tys. zł. W głosowaniu nad skreśleniem tego zapisu z ustawy, 5 posłów było za i 5 przeciw. Kwestię tę rozważą również Komisje Polityki Społecznej i Ustawodawcza. (PAP)

## Na litewskiej granicy

ciąg dalszy ze str. 1  
czej normalnie, nie zanotowano w dniu proklamowania Republiki Litewskiej zwiększonego ruchu podróźnych. Przejżdżający tamtędy Litwini wyrażali jednak niekłamną radość. Byli też i pierwsze refleksje: czy Litwa upora się z tak nagle osiągniętą samodzielnością, czy wytrzyma ciężar utrzymania gospodarki, zależnej w większej części od powiązań z ZSRR, czy da sobie radę z ewentualnymi spłatami w „twardych”, których żąda Związek Radziecki za zainwestowane na Litwie ruble...

Po litewskiej stronie przejścia granicznego nie ma żadnych rzucających się w oczy dekoracji czy flag. Wjeżdża-

jący do nas Litwini jeszcze po „swojej” stronie granicy nie chcą przylepiać na swych samochodach emblematu „SU”, ewentualnie zdzierają go zaraz po przekroczeniu granicznego szlabanu, przytwierdzając oznakowanie litewskie — „LT” (tak było już od pewnego czasu).

Kapitan Jerzy Karpieńko, zastępca dowódcy Granicznego Punktu Kontroli w Kuźnicy Białostockiej powiedział nam: „Przez nasze przejście przewija się mniej Litwinów, ale ci, którzy w poniedziałek u nas przekraczali granicę — nie kryli radości i satysfakcji z faktu powołania Republiki. Raptownego wybuchu euforii jednak nie było, ruch podróźnych odbywał się jak co dzień.

Prócz radości i przedstawiania swoich racji wielu litewskich podróźnych zastanawia się jednak, czy samodzielność, przynajmniej w początkowej fazie, nie będzie ciężarem zbyt wielkim do udźwignięcia.

Być może dlatego nie obserwowaliśmy eksplozji radości, że przecież na usamodzielnienie Litwy zanosilo się od dawna, że sporo nad tym zagadnieniem dyskutowano.”

M. PIEKAREK

## Akcja protestacyjna w Słupskiem

W kilkunastu zakładach pracy w województwie słupskim rozpoczęła się akcja protestacyjna wspierająca uchwałę Zarządu NSZZ Solidarności regionu słupskiego, w której domaga się odwołania ze stanowisk: wicewojewody słupskiego, prokuratora wojewódzkiego i rejonowego w Słupsku oraz kilku urzędników i dyrektorów.

Osobom tym zarzuca się niekompetencję, złą wolę wobec inicjatyw związkowych, wykorzystywanie stanowisk dla korzyści osobistych. (PAP)

## Zmiany kadrowe

Rzecznik prasowy MSW poinformował, iż wśród zwolnionych ze służby na ich prośbę szefów WUSW i ich zastępców jest również szef WUSW w Łomży ptk Waldemar Maciejczuk.

## Tygodnik Białostocki

Kolejny numer „Tygodnika Białostockiego” już w sprzedaży. Stałą pozycją jest już biuro ogłoszeń „Druga ręka”: reklamy, anonse, ogłoszenia drobne, program telewizyjny polskiej i program satelitarny na cały tydzień.

O zakulisowych sprawach przysięgłej policji pisze Robert Tyszkiewicz, a w dniu dzisiejszym milicji Jan Komaszewski w reportażu opisującym próbę gwałtu na młodej dziewczynie i bezradność funkcjonariuszy.

Czy w Polsce są bezdomni? Marcin Rębacz odnalazł ich w Białymstoku, zobaczył gdzie i jak żyją. Marzą przynajmniej o śmierci we własnym łóżku.

Problem alkoholizmu jest zawsze aktualny. Co mówią sami o sobie?

A co robią pod wpływem upojenia? Andrzej Wydmński składa relację z zabójstwa.

Kolejny odcinek prozy Krzysztofa Kąkoliewskiego, felietony, listy, recenzje. Tylko 550 zł.

## Konferencja prasowa rzecznika rządu

Małgorzata Niezabitowska poinformowała o wizycie premiera Mazowieckiego w Stanach Zjednoczonych, która rozpocznie się 20 marca, a w Kanadzie — 27 marca.

Podobnie jak większość państw na świecie — powiedziała M. Niezabitowska — Polska zachowuje wobec proklamowanej niepodległości Litwy postawę życzliwą, ale wyczekującą. Owe wyczekiwanie jest z regulowaniem stosunków: ZSRR—Litwa. Liczy, że negocjacje z ZSRR doprowadzą do uzgodnienia stanowiska zgodnego z aspiracjami Litwy, a jednocześnie z interesami Związku Radzieckiego.

Wiceminister Finansów Marek Dąbrowski zdemontował plotki mówiące o kilkakrotnym wzroście cen energii i przejazdów od 1 kwietnia. System dotacji, obejmujący m.in. sektor transportu oraz węglowo-energetyczny, będzie ograniczany stopniowo, cały proces likwidacji dopłat będzie rozłożony na 2—3 lata.

Jeśli chodzi o zmiany instytucjonalne, to bilans gospodarczych poczynań rządu nie wypadł źle. Wprowadzono nowe prawo celne, projekt ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o podatku od wartości dodanej. Trwają prace nad nowym kształtem prawa budżetowego i nowymi zasadami finansowania samorządu terytorialnego. Sejm przyjął zmiany w ustawie o przedsiębiorstwie państwowym. Wiele uwagi rząd poświęca przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym. W kwietniu wejdzie w życie odpowiednia ustawa, na bieżąco dokonywane są podziały przedsiębiorstw — monopolistów. Dotyczy to m.in. wspólnoty węgla kamiennego, wspólnoty energetycznej, „Agromy”, „Megatu”, przedsiębiorstw przemysłu mięsnego i przemysłu cukrowego.

Premier podpisał niedawno zarządzenie o podziale PKS na kilkaset samodzielnych przedsiębiorstw. Ostatnie dwa miesiące realizacji programu — to głównie walka z inflacją. Wszystko wskazuje na to, że wzrost cen w lutym wyniesie najwyżej kilka procent. Na marzec zakłada się 6-procentową inflację.

## Kongres żołnierzy AK

Wczoraj w Warszawie rozpoczął się dwudniowy Walny Zjazd Żołnierzy Armii Krajowej. Przed obradami delegaci w asyście kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego złożyli wieńce na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Następnie wzięli udział w nabożeństwie w kościele Świętego Krzyża. Mszę celebrował ks. bp Zbigniew Kraszewski.

Otwarcia obrad dokonał prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Żołnierzy AK, ppłk dypl. Wojciech Borzobohaty. Na wstępie odczytał list od Tadeusza Mazowieckiego, w którym premier podziękował za zaproszenie na zjazd, przekazał wyrazy szacunku i uznania dla wszystkich jego uczestników oraz życzył owocnych obrad.

## Znaczki wyparcie...

ciąg dalszy ze str. 1

dów administracyjnych, biura notarialne, II Oddział PKO. Podobnie jest w terenie.

Dyrektora „Poczty, Telegrafu i Telefonu”, RYSZARDA MAZGAJSKIEGO też zapytaliśmy, kiedy skończy się kontredans ze znaczkami pocztowymi? Powiedział, iż poczta chętnie zawrze porozumienie z każdym, kto zechce je rozprzedać. Z PUPiK-iem nie walczyło, bo odmówił. Uważa, iż to mu się nie kalkuluje. Prawda chyba jest taka — zdaniem R. Mazgajskiego — że jest to niejako odwet za warunki pocztowców, postawione przy prenumeracie prasy.

Tak więc racje jednych ścierają się tu z racjami drugich. A klient biega z coraz dłuższym... językiem. (SF)

## Wkrótce konfrontacje

ciąg dalszy ze str. 1

wideo” Stevena Soderbergha, „Noc w zgroźnym” w reż. Jean Pierre Mocky’ego oraz „Burzliwy poniedziałek” Mike’a Figgisa. Jeszcze raz potwierdzona została teza, że najlepsze (czyt. najbardziej kasowe) filmy powstają za oceanem.

Także w tym roku połowa z prezentowanych obrazów stworzona została w wytwórniach amerykańskich: Rozmachem i fantazją, a także bezpardonowym powielaniem dawno ogranych chwytów próbuje z powodzeniem epatować na ekranie Juliusz Machulski w najnowszym „Deja vi” o perypetiach amerykańskiego gangstera w radzieckiej Odessie.

Trudno jeszcze mówić o cenie karnetów — Chcemy zapłacić obydwa kina: „Pokój” i „Ton”. Stąd też będziemy starali się utrzymać ich cenę na dostępnym dla prawdziwego kinomana poziomie — powiedział nasz rozmówca.

## OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

FOLIE ogrodniczą tanio — sprzedam. Warszawska 76/37. g 1608-1

Gazeta WSPÓŁCZESNA

STR. 2 Nr 53 (11 954)

JOTEM

# Finałowy koncert

Z dużym zainteresowaniem melomanów — i nie tylko — spotkał się pierwszy z dwóch koncertów symfonicznych, będących finałem konkursu na dyrygenta i dyrektora Państwowej Filharmonii w Białymstoku. Publiczności zaprezentował się w ub. tygodniu MIROSLAW JACEK BLASZCZYK. W tym tygodniu odbędzie się kolejny koncert, w czasie którego dyrygować będzie drugi z finalistów — JERZY KOSEK.

Ma on 30 lat, ukończył dwa fakultety w Akademii Muzycznej w Katowicach, teorię i dyrygenturę (z wyróżnieniem) w klasie prof. Karola Stryja. Jest wykładowcą tej Akademii oraz dyrygentem Filharmonii Śląskiej. Założył Zespół Muzyki XX wieku, z którym koncertował w całym kraju. W 1987 r. został laureatem III Międzynarodowego Konkursu Dyrygenckiego im. Grzegorza Fitelberga.

Koncert abonamentowy odbędzie się w sobotę, 17 marca o godz. 18 (a nie — jak zazwyczaj — w piątek), zaś szkolny w piątek, 16 bm o godz. 16. W programie: Ludwig van Beethoven — Uwertura „Coriolan”, Marian Borowski — Limity oraz Johannes Brahms — IV Symfonia e-moll op. 98.

Zyczymy powodzenia! (a)

## W bielskim POM

# A maszyny postawimy na kołki...

Przyszła już wczesna wiosna a wraz z nią rozpoczęły się pierwsze prace polowe. Rolnicy przystąpili już do przeglądu maszyn rolniczych, bez których zarówno wiosenne jak i późniejsze prace w polu nie są możliwe. Okazuje się że wiele z nich wymaga napraw. Udają się więc jak zawsze do POM-ów, które dotychczas wykonywały wszystkie niezbędne remonty. I tutaj okazuje się, że nie tak łatwo jak niegdyś i nie tak szybko, i tanio można być obsłużonym.

Bielski POM pod koniec ub.r. przygotował się tak jak poprzednio do sezonu wiosennego. Zebrał zamówienia na produkowane wyroby i usługi, aby zgromadzić odpowiednio materiały i części zamienne. Nowy rok zaskoczył jednak wszystkie przedsiębiorstwa. Zostały bowiem zlikwidowane wszelkie ulgi w podatkach oraz w stopie procentowej od pobieranego kredytu. Taka sytuacja zmusiła zakład do innego, nowego myślenia — przede wszystkim do pomniejszenia zapasów materiałów. Wyprzedane zostały prawie wszystkie części zamienne do maszyn rolniczych starszych typów. Podobnie wygląda sytuacja z olejami napędowymi i silnikowymi.

Zastępca dyrektora POM — Mikołaj Iwanluk stwierdza (z

ubolewaniem), że obecne warunki uwarunkowania są szczególnie niekorzystne dla rolników indywidualnych. Bowiem trudno będzie — do starszych typów maszyn — znaleźć potrzebne części zamienne, chociaż nadal są wykonywane usługi gwarancyjne i bieżące. Do ciągników rolniczych wszystkich typów jest jeszcze duży asortyment różnych części. Koszty naprawy bieżącej zespołów są dużo mniejsze od naprawy głównej zespołu wykonywanego przez specjalistę. Dlatego też wśród użytkowników tych maszyn jest spore zainteresowanie naprawami — aczkolwiek mniejsze niż w latach ubiegłych.

W tej sytuacji, chcąc utrzymać obecny stan zatrudnienia oraz rentowność zakładu, POM był zmuszony rozpocząć wykonywanie innych usług. Oczywiście są one mniej opłacalne dla pracowników i przedsiębiorstwa. Niestety, pewna ilość osób została zwolniona, a część przebywa na bezpłatnych urloпах.

— Uważam, że nie będzie to trwało długo — mówi dyrektor. — Wraz z wprowadzeniem pewnych preferencji zarówno dla rolnictwa jak i dla przedsiębiorstw pracujących na jego rzecz, nasz POM niewątpliwie powróci do działalności statutowej...

WIESŁAW FALKOWSKI

# Recytatorzy na start

Od 16 do 18 marca 1990 r. trwać będą eliminacje wojewódzkie XXXV ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego. Obejmą one 23 uczestników w kategoriach recytacji, poezji śpiewanej i monodramu. Oto program, na który Pracownia Działań Teatralnych WDK w Białymstoku zaprasza wszystkich zainteresowanych:

W piątek, 16 marca br. o godz. 13.30 w Domu Kultury „Zachęta” przy ul. Piastowskiej 11 odbędzie się pierwszy koncert konkursowy. Zaś o godz. 20 Andrzej Głowacki przedstawi monodram „Epos nazwa” według utworów Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i C. K. Norwida (impresza towarzysząca w „Zachęcie”).

W sobotę, 17 marca, o godz. 13 także w Domu Kultury „Zachęta” odbędzie się drugi koncert konkursowy. O godz. 18 Alicja Butkiewicz i Andrzej Karolczyk wykonają program poetycki „Madonna mojej Ojczyzny...” według wierszy Jana Leńca (impresza towarzysząca w „Zachęcie”). Natomiast o godz. 20.30 studenci PWST w Białymstoku przedstawią spektakl „Clowni” w reżyserii Bohdana Głuszcza (impresza towarzysząca w budynku PWST przy ul. Sienkiewicza).

W niedzielę, 18 marca br., o godz. 14.00 w Teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki (scena kameralna) nastąpi ogłoszenie wyników konkursu oraz odbędzie się koncert laureatów.

Na wszystkie imprezy wstęp wolny. (bm)

## „Wielkie” pięści na małym ekranie

Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza o godz. 14 w niedzielę (18 marca br.) do kawiarni „Fama” przy ul. Legionowej. W Klubie Kibica jeszcze raz będzie można przeżyć emocje meczu bokserkiego o mistrzostwo świata zawodowców pomiędzy Tysonem i Douglasem.

Wstęp wolny. (mip)

## Dotacje, czy pomysły?

# KLUB OCHAŁTURA

Na jednym z zebrań mieszkańców osiedla Sienkiewicza w Białymstoku, gdzie zakwestionowano wysokość opłaty eksploatacyjnej, społeczna komisja, przedstawiając swój kosztorys, nie dała ani złotówki na tzw. działalność społeczno-wychowawczą w BSM.

Był to wniosek, który — tak sądzą — trzeba koniecznie wprowadzić do spółdzielczej praktyki zaraz po zakończeniu wyborów. Ktoś powie, że jestem przeciw osiedlowej kulturze. Nic podobnego. Jestem za tym, aby rozwinęła się ona i promieniowała na całą okolicę, tyle, że za... własne pieniądze.

Wariat — powie ktoś inny. A skąd ma wziąć pieniądze osiedlowa kultura jak nie z członkowskiej kieszeni?

Otóż to! Będąc swego czasu na Litwie spotkałem się z bardzo racjonalnym modelem funkcjonowania kultury. Jest w Wilnie klub zrzeszający kilkudziesięciu młodych ludzi i — co najważniejsze! — nie dostaje na swoją działalność ani jednej republikańskiej kopiejki.

Chłopcy realizują krótkie filmy reklamowe, robią zdjęcia z różnych imprez, wykonują laboratoryjne usługi fotograficzne, a nawet prowadzą kursy fotografowania dla najmłodszych. Wszystko to odpłatnie. Zarabiają więc na swoją działalność łącząc przyjemne z pożytecznym.

Taki właśnie model kultury chciałbym widzieć w naszych klubach spółdzielczych. Są one przecież wyposażone w sprzęt fotograficzny i bez większych problemów fotoamatorzy mogą wykonywać odpłatnie zdjęcia czarno-białe. Oczywiście przy zastosowaniu cen konkurencyjnych.

Byłem kiedyś w jednej z takich osiedlowych pracowni. Dzieci bez troski chlapały się w wywoływaczu, a instruktor dopijał ćwiartkę w towarzystwie „instruktorki”... W międzyczasie robił obditki na papierze, który kupiła spółdzielnia za nasze, członkowskie pieniądze. Mówił mi zresztą, że nikt go z materiałów i tak nie rozlicza.

Inny przykład. W klubie BSM przy ul. Lubinieckiego odbywały się wykłady znanego w pewnych kręgach Białegostoku religioznawcy. Prelegent opowiadał mi później, że na jego występy przychodziło nie więcej niż 5-7 osób, wliczając w to obsługę klubu.

A przecież trzeba było za to zapłacić! Mógłbym przytaczać dalsze przykłady marnotrawienia przez spółdzielnie mieszkaniowe „kulturalnych” funduszy. Stara administracja jednak i tak tego nie zrozumie. Co ją obchodzi działalność gospodarza w klubach, skoro i bez niej placówki te dostaną co miesiąc „swoją dole”. (des)

## Rodziewiczówna i... kryminal

Biblioteka w Uhowie obsługuje 1700 czytelników. Ich liczba powiększyła się zwłaszcza w tym roku, kiedy poróżały znacznie książki. Największym powodzeniem cieszą się tytuły historyczne, opisujące okres stalinowski i będące jeszcze do niedawna w tzw. drugim obiegu.

Najczęściej wypożyczane są „Noc generała”, „Prywatne życie Stalina”, „Kochanek Wielkiej Niedźwiedzicy”, „Trędowna”. Z autorów najpopularniejszymi są: Kraszewski i Rodziewiczówna. Młodzi mężczyźni najchętniej czytają kryminały.

— Ostatnio otrzymaliśmy książki z „Książnicy” w Katowicach o wyraźniejszym i większym druku, przeznaczonych dla czytelników słabo widzących — mówi kierowniczką tej placówki, Teresa Andruk. — Sporadycznie zdarzają się przypadki, że niektórzy „zapominają” zwrócić książkę. No, ale my tu wszyscy się nawzajem znamy...

W ub. roku oddano do użytku czytelnię, z której korzystają przeważnie uczniowie ze szkół. Można tu w spokoju przeczytać m.in. prasę i książki specjalistyczne. (gs)

## Oświadczenie

8 marca br. z inicjatywy Podlaskiego Komitetu Wyborczego został powołany Rusko-Ukraiński Komitet Wyborczy miasta Bielsk Podlaski. Do Zarządu Komitetu wybrano następujące osoby: Eugeniusz Bartoszek (elektryk), Mirosław Burzyński (nauczyciel), Mikołaj Chrol (dr weterynarii), Jerzy Ignatiuk (nauczyciel), Jan Kiryziuk (pracownik administracyjny), Piotr Kondratiuk (pracownik naukowy) i Eugeniusz Ryżyk (pracownik naukowy).

Osoby zrzeszone w Komitecie są rozczarowane faktem rozbicia przez kilku działaczy białoruskich utworzonego wcześniej Tymczasowego Komitetu Obywatelskiego Mniejszości Narodowych miasta Bielsk Podlaski. Powołanie 5 marca Białoruskiego Komitetu Wyborczego w Bielsku Podlaskim stawia pod znakiem zapytania możliwość stworzenia wspólnego bloku ludności prawosławnej miasta w nadchodzącej kampanii przedwyborczej.

Rusko-Ukraiński Komitet Wyborczy pragnie kontynuować kierunek prac zapoczątkowanych przez Tymczasowy Komitet Obywatelski Mniejszości Narodowych miasta Bielsk Podlaski. Głównym zadaniem pozostaje nadal jednoczenie środowisk mniejszościowych w celu zagwarantowania ich reprezentacji w przyszłych strukturach samo-

rządowych. Wszelkie działania Komitetu są nakierowane na tworzenie atmosfery zapewniającej harmonijny rozwój i współpracę wszystkich narodowości i grup wyznaniowych.

Zarząd Rusko-Ukraińskiego Komitetu Wyborczego miasta Bielsk Podlaski

Bielsk Podlaski, 8 marca 1990 r.

Na Plantach Miejskich w Bielsku Podlaskim (koło Łysej Górki) co roku nieznanymi sprawcami niszczone i demolowane latarnie, ławki i wszystko, co im się podwinie pod rękę. Szczytem wandalizmu było ostatnio wyłamanie stylizowanej balustrady na mostku i wrzucenie jej do rzeki. Budżet miasta kosztowało to kilkanaście milionów złotych!

## Z tasakiem na boazerię

Na dworcu PKS w Białymstoku w poczekalni na piętrze wyłożono ściany drewnianą boazerią. Ktoś ze skrupulatnością dawnego Wandalia pociął deski nożem, a w niektórych miejscach... porąbał tasakiem. Straty — również milionowe.

Tego rodzaju przykłady można mnożyć. Dodawać im pikanterii, żeby nie były przyjmowane z obojętnością — przyzwyczajaliśmy się już bowiem do tego.

Prof. Brunon Hołyst, specjalista od patologii społecznej, powiada, iż „wandalizm w życiu codziennym jest czynem niszczycielskim, w którym człowiek wyładowuje nagromadzoną energię na ota-

czających go przedmiotach (...), a jedynym motywem tego jest przyjemność, jaką odczuwa oglądając efekty swojego działania”.

Oczywiście, niezrozumiałe jest, że ktoś dla samej „przyjemności” zniszczył budkę telefoniczną, siłki szyby na przystanku, pociął fotele w autobusie czy tasakiem porąbał boazerię. Wandalizm obej-

muje tylko pozornie bezsensowne niszczenie przedmiotów, przeważnie użyteczności publicznej.

Przeprowadzone badania dowodzą, że niszczenie mienia społecznego jest najczęściej udziałem dzieci i młodzieży, w tym szczególnie chłopców (13-16 lat oraz poniżej 24). Wykroczki tych dokonują z reguły w grupach.

Wydaje się więc stosowne, aby w programie przedmiotu nauczania „Przysposobienie do życia w rodzinie”, obecnie realizowanego w szkołach średnich, uczulić młodzież — jako przyszłych rodziców — na problemy wychowawcze w kwestii poszanowania cudzej własności. (sf)



Ta skoda zjechała do rowu przy korzystnych warunkach drogowych i dobrej widoczności. Wypadek wydarzył się przy pętli MPK linii „18” na ul. 27 LIPCA w BIAŁYMSTOKU. I chociaż zniszczony został tylko przed pojazd, młoda pasażerka doznała obrażeń ciała i została zabrana przez karetkę pogotowia do szpitala.

Zbliża się kolejny sezon dla zmotoryzowanych. Pamiętajmy, że i na prostym odcinku drogi należy zachować ostrożność i rozwagę. Zgodnie ze starym przysłowiem: strzeżonego i Pan Bóg strzeże. (des)

Fot. S. DWORAKOWSKI

## W kilku wierszach

● Klub „Millenium” w Białymstoku (ul. Mazowiecka 39d) zaprasza przedstawicielki pięci pięknej, 16 marca o godzinie 17 na imprezę „Być albo nie być dziewczyną”. W programie wiele atrakcji: spektakl teatralny, gry i zabawy, nauka piosenki, konkursy, pokaz ćwiczeń aerobiku oraz projekcja filmu video. (gs)

## Sportowych trofeów czar

Wojewódzki Dom Kultury w Białymstoku i „Sport-Ars” urządzają w niedzielę, 18 marca br. w Domu Kultury Budowlanych przy ul. Dzierżyńskiego 14/16 w godz. 10-13 galerię autografu sportowego. Impreza składać się będzie m.in. z giełdy kolekcjonerów sportowych imponderabiliów jak: znaczki, proporzeczki, odznaki sportowe. Będzie można je kupić, sprzedać, wymienić bądź tylko — obejrzeć.

Odbędzie się również giełda pamiątek sportowych. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na cele społeczne.

W czasie kolekcjonerskiego spotkania organizatorzy zaproszą na kiermasz obrazów amatorów i instruktorów plastyki z placówek kultury oraz Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Będzie też ekspozycja wydawnictw WDK z udziałem autorów: Zbigniewa Wajdyka, Kazimierza Słomińskiego, Janusza Tomaszewskiego, Anny Solbut i Krzysztofa Ostaszewskiego. (mip)

## „Dekameron”

Wyreżyserowany przez Jana Wilkowskiego, w scenografii Adama Killana i z muzyką Jerzego Derfla „Dekameron” zyskał dla Białostockiego Teatru Lalek sławę w kraju i za granicą (m.in. w języku Zamenhofs podczas Światowego Kongresu Esperantystów w Rotterdamie). Wkrótce ta propozycja BTL stanie w szranki z innymi spektaklami dla dorosłych podczas międzynarodowego festiwalu teatrów lalek w Pleven.

Przed wyjazdem zespołu do Bułgarii widzowie będą mieli okazję spędzić z „Dekameronem” siedem wieczorów (zawsze o godz. 19): codziennie od dzisiaj (15 bm) do niedzieli oraz od 23-25 marca. (kon)

## Czy hrabiowie wdepną na swoje włości

Jest na Podlasiu wiele miejscowości, które swą znakomitą przeszłość wiązały z jednym rodem, wywodzącym się, z reguły, od mniej lub bardziej zasłużonych dla Rzeczypospolitej przodków. Kiedyś, przed wojną, mówiło się: idź do pana dziedzica, albo do majątku.

Po zajęciu wschodnich terenów przez Rosjan pan dziedzic stawał się wraz z elementem, zmieniając nierządno, wraz z całą rodziną, podlaski dworek na łagier w Kazachstanie.

Na mocy dekretu PKWN największe majątki zostały rozparcelowane. Aż 8304 posiadłości ziemskie poszły do likwidacji. W ten sposób zniszczono wiele ośrodków patriotyzmu będących jednocześnie ostoją narodowej kultury i tradycji.

W 1948 roku, w ówczesnych drukach można było znaleźć takie oto stwierdzenia: „Musimy odizolować bogacza wiejskiego od reszty wsi. Wyprzeć go z placówek gospodarczych, administracyjnych i samorządowych. Wróg klasowy nie składa nigdy broni. Opór wyzyskiwaczy kończy się dopiero wraz z ich całkowitym unicestwieniem”.

## Dworskie wracają?

Słyszałem o pewnym antyreakcyjście z Gródka, który — przesiąknięty zetemporską ideologią — sprzedał ojcowską ostatnią krowę w ramach rozkułaczania.

Większość ziemian, uciekając przed Rosjanami, wyemigrowała na Zachód, inni musieli stanąć na syberyjskiej ziemi pozostawiając dobrze prosperujące majątki na pastwę losu. O ich bytności w Rzeczypospolitej świadczą obecnie tylko dworskie ruiny i zdezastrowane parki.

Coraz częściej słychać głosy o powrocie usuniętych siłą bądź ówczesnym prawem właścicieli na swoje rodowe majątki. Z zamiarem takim noszą się najczęściej sukcesorzy dawnych dziedziców, potomkowie Starzyńskich, Mężenińskich, Radziwiłłów, Dobrzyńskich, Ciecierskich, Kadłubowskich, Ossolińskich, Zawistowskich, Nowickich, Krasieńskich i innych.

Niektórzy zdążyli już odwiedzić swoje zrujnowane majątki, w których zadomowiły się pegeery, POM-y i inne podobne instytucje. Przyjeżdżał do swego majątku m.in. właściciel dóbr w Makowianach, zastając dworek w oplakany stan.

W świadomości chłopów starszego pokolenia pozostały tylko nazwy dawnych posiadłości w Mazurach, Jablonce Kościelnej, Pietkowie, Siderce, Topolanach, Reńszczyźnie, Święcku-Strumianach, Roszkach Wodzkach, Lewickich, Pawłowiczach, Pobikrach, Dobrzyńowie, Krzyżewie, Chorażysze, Folwarkach itp.

Nie sposób wymienić wszystkich majątków, które uległy zniszczeniu w wyniku reformy rolnej.

Ostatnio — według nie potwierdzonej informacji — do pałacyku w Krasnem, gdzie mieści się Dom Dziecka, zawitał pan Mantuffel, przedstawiciel rodu dawnych właścicieli majątku.

Dyrektor tej placówki wychowawczej — Waldemar Marcinkiewicz nie potwierdził do końca tej informacji. Owszem — stwierdził — w ubiegłym roku przyjeżdżał do Krasnego jakiś samochód z niemiecką rejestracją. Nieznani goście wykonali zdjęcia pałacyku i odjechali nie kontaktując się z administracją.

Dodajmy, że pałacyk został wybudowany przed wojną jako letnia rezydencja tego arystokratycznego rodu, a następnie — po 1944 roku — przejęty został na własność państwa.

Jak już informowaliśmy, w Białymstoku ukonstytuował się terenowy Oddział Związku Ziemiań. Ciekawe, czy organizacja ta zdoła przywrócić dawny blask polskiemu ziemiaństwu. Historia stawiała je na piedestał i apocchała w niepamięć. Co da się uratować z tamtych tradycji, a co już jest wyłącznie przeszłością?

BYLWERIUSZ DWORAKOWSKI

## Kuchnia Diogenesa

Diogenes (ten od beczki) ze smakiem jadał orzakię mięczaki wyciągane wprost z wody. Lubiał sobie podjeść, chociaż nie dbał o to, żeby jedzenie było zbyt wyszukane. Jego kuchnia była równie prosta jak jego filozofia. (UPS)

# Na drodze do śmietnika

Co robić z trującymi odpadami przemysłu? Spektakularne akcje „Greenpeace” i prężna organizacja ekologicznych doprowadziły do zaostrożenia przepisów ochrony środowiska i skierowania na nią znacznie większych środków finansowych. Za przykład służy Finlandia, gdzie w pobliżu Helsinek funkcjonuje najnowocześniejszy i bezpieczny dla środowiska zakład utylizacji odpadów przemysłowych i komunalnych. Rozwiązanie to jednak jest kosztowne — inwestycja pochłonęła 120 mln dolarów, a za spalania i „rozbrojenie” tony odpadów trzeba płacić od 2,5 do ponad 6 tys. dolarów.

Wielu goniącym za zyskiem i doraźnymi celami zachodnim przedsiębiorstwom „opłaca się” jednak pozbywać śmieci poprzez import do innych krajów. Na liście tych krajów znalazła się także Polska, w której słyszy się od lat zapewnienia, że nie stanie się śmietnikiem Europy, ale której wybitnie niedoskonały system ochrony środowiska i rozpaczliwe szukanie dewiz otwiera zsymp na odpady. Lekcja pogładowej dostarcza przykład sprowadzenia przez spółkę „Skanslas” ze wsi Czaje Wólka (gmina Ciechanowiec) 110 ton toksycznych resztek z Austrii.

Odpady płynne z dużą zawartością amoniaku, fenoli, cyjanokw i formaldehydów, a także ogniwa zużytych baterii sprowadzono jako surowiec do... Impregnacji drewna. Ta mizerna zasłona wystarczyła do przepuszczenia partii tok-

syn przez polską granicę. Drugi transport został cofnięty po interwencji łomżyńskich służb ochrony środowiska.

Można — owszem — wieść pszy na celnikach, ale to akurat nie ten adresat. Są oni bowiem wyposażeni w ułomne i nieprecyzyjne przepisy, działają „na nos”. A ten, bywa, zawodzi. Co prawda istnieją ustawy zakazujące wprowadzania do kraju odpadów, ale łatwo go ominąć. Wystarczy papierek i stempek, a śmieci „stają się” surowcem do produkcji. Nasze cementownie korzystają np. z gipsu odpadowego z Berlina Zachodniego. Tam jest to szkodliwy śmieć, u nas — surowiec.

Magazyn odpadów w Czajach Wólce został dość szybko, chociaż przypadkowo, zlokalizowany i system ochrony środowiska ukazał znowu swe martwe oblicze. Prawne — na mocy ustawy, do odpowiedzialności karnej można pociągnąć tylko osoby prawne i fizyczne, które niwelaściwie składają odpady wytworzone w procesie produkcji, a „Skanslas” ich nie wyprodukował. I techniczne — w Polsce nie ma bezpiecznej linii utylizacji. Trucizną płynną można spalić, czyli posłać w powietrze. Ponadto opłaty za niewłaściwie składowane są tak niskie (spółka zapłaciła 6,5 mln za rok), że nie są żadnym środkiem represji.

„Skanslas” otrzymał polecenie utylizacji, ale wzdził się z Wydziałem Ochrony Środowiska UW tak długo, aż większość beczek porozysłał po

Polsce, korzystając z pomocy spółki „Andatex” z Grodziska Mazowieckiego (zarobiła 8 tys. DM przewoząc 416 beczek z toksynami do Nowego Dworu w Toruńskie i zostawiając je nie zabezpieczone 150 m od Drwęcy). Ponadto sto beczek trafiło rzekomo do gminy Żabia Wólka (woj. skier-niewickie). Na 46 Wydział zdołał położyć rękę i resztki te mają zostać na koszt współwłaścicieli spółki spalone. Tymczasem władze toruńskie nakazały „Andatexowi”... wywiezienie beczek poza teren województwa. Wygląda na to, że będą krążyć po kraju aż się rozpadną. A spółki i tak zarobiły.

Tego typu przypadki należą na szczęście do rzadkości, ale narasta inne zagrożenie. Otwarcie dla kapitału zagranicznego oznacza lokowanie u nas inwestycji, które nie ludźmy się — nie będą szczytem techniki i technologii. Należy się raczej obawiać, że inwestorzy zachodni mogą wykorzystać tę drogę do uruchomienia w Polsce produkcji uciążliwej w ich krajach. Dowodem na to jest chociażby próba ulokowania w zielonogórskim zakładzie regeneracji olejów siłnikowych z RFN. Duże interesy i pieniądze nie mogą przysłonić konieczności ochrony środowiska, a swoboda gospodarcza musi być ograniczona rygorystycznym prawem ekologicznym. Po to byśmy za kilka lat nie żyli w śmietniku.

J. BRODZIUK

To, co od pewnego czasu dzieje się w białostockim pośredniaku przy ul. Kilińskie-go, Jan W., jeden z klientów tej firmy nazwał „bytowaniem w środku piekła”.

Byłem tam w godzinach przedpołudniowych. Ostatnie osoby z kolejni stały aż na ulicy. Wewnątrz budynku bezrobotni wypełnili szczerze cały parter i schody wiodące do pomieszczeń Wydziału Zatrudnienia.

Zanim dostalem się — poza kolejnością — do kierowniczki Wydziału, dwukrotnie zostałem obrzucony „mięsem” za brak kolejowego zdyscyplinowania, zaś mężczyzna w szarej kurtce zdecydowanie oświadczył, że moje miejsce jest na końcu kolejowej taśmki. W innym przypadku

To skandal, a załatwiani by

## Urok

moje ryło może zmienił swój anatomiczny wygląd.

Co najmniej 500 osób przychodzi do pośredniaka. — I tak jest codziennie — mówi jedna z klientek. — Już żyć się nie chce, gdy pomyślę, że jutro znów będzie to samo...

Rozmawiam z innymi osobami stojącymi w ogonku bezrobocia. — To skandal, żeby ludzie bez pracy przyjmowani byli w takich warunkach — mówi podniesionym głosem wasaty mężczyzna. — Nawet nie ma gdzie usiąść. Gdyby nie poręcz od schodów, jednych z kobiet zwałiby się z omdlenia na betonową posadzkę. Tyle pustych pomieszczeń zostało po PZPR, a my musimy się tutaj jak nikomu niepotrzebne zwierzęta. Niech pan tak właśnie napisze — jak zwierzęta.

Kobieta w średnim wieku — Czegoś takiego sobie nie wyobrażałam. Zastanawiam się nawet, czy nie zrezygnować z socjału. Tylko z czego utrzymam dwójkę małych dzieci? Czy prezydent Białego gostoku wie, co tutaj się dzieje? Najwyższy czas, aby powstało w mieście Biuro Pracy z prawdziwego zdarzenia

## Szlakiem biedy

resztę może przeznaczać dla innych — żona Alicja nie protestuje. Pod nieobecność męża, w dniu kiedy wyjeżdżaliśmy do Strabli, przekazała nam także 50 tys. zł dla Aliny Rymaszewskiej z Łap. Rymaszewscy mają czworo dzieci. Trzyletnia Kasia jest po porażeniu mózgowym i pozostaje na diecie bezglutenowej. Pięcioletni Marcin zaczyna tracić wzrok. Przed kilkoma dniami otrzymała skierowanie na wyjazd z nim do Centrum Zdrowia Dziecka.

Jedynym żywicielem sześciopersonowej rodziny jest ojciec, który pracuje dopiero od grudnia ub.r. Matka porusza się na protezach, nie ma renty, bo nigdy nie pracowała. Starsi synowie (15 i 11 lat) chodzą jeszcze do szkoły. Jedynymi meblami w domu są: stara szafa, wersalka i łóżeczko dziecięce.

Państwo Kuprewiczowie już drugi raz wspierają finansowo rodzinę Rymaszewskich. Przekazaliśmy im słowa wdzięczności.

Tego samego dnia odwiedziliśmy również Irenę i Stanisława Woźnińskich z Popław (gmina Brańsk). Zawieźliśmy im ubranka dla maluchów, ofiarowane przez Stanisława Chmielewskiego z Białogostoku.

Woźnińscy mają 12 dzieci. Chociaż nie jest im lekko, jakoś sobie radzą. Mąż pracuje, żona pobiera zasiłek wychowawczy. Hodują świnkę, mają kurki. W mieście nie wyżyliby ze swojego wynagrodzenia, na wsi mogą się utrzymać.

Od Ireny S. z woj. suwalskiego otrzymaliśmy list z podziękowaniami za okazaną jej pomoc. Słowa wdzięczności od niej przekazujemy wszystkim, którzy wsparli ją i jej rodzinę. Irena S. jest inwalidką, ma amputowane nogi, sama utrzymuje czworo dzieci. Po opublikowaniu jej listu na naszych łamach, otrzymała dary rzeczowe i pieniądze. „To bardzo miło, że są wśród nas ludzie o szlachetnych sercach” — pisze, dziękując za doznaną pomoc.

My również jesteśmy wdzięczni i wierzymy, że je-

śli do naszej rubryki S.O.S. otrzymamy kolejne sygnały o potrzebie pomocy, nasi Czytelnicy nie zawiodą.

Nasz adres: Redakcja „Gazety Współczesnej”, Białystok, ul. Wesołowskiego 1 (tel. 211-18) z dopiskiem na kopercie S.O.S. (ib)



W imieniu Joli maszynę do szycia podarowaną przez panią Wiktorię Hajdukiewicz przyjął Ewa, młodsza córka Gaińskich. Fot. A. CHOMICZ

## Zza kierownicy

Wielki cyrk Formuły 1 już ruszył w objazd świata. W porównaniu do roku ubiegłego nastąpiły liczne zmiany w zespołach, inne są silniki, słowem, wiele nowości. W celu ogólnego przynajmniej zorientowania kibiców tego sportu o tym kto, na czym i kiedy, zdecydował się zamieścić podstawowe dane, które umożliwią — w trakcie oglądania transmisji telewizyjnych — dokładniejsze śledzenie przebiegu kolejnych wyścigów o Grand Prix. Myślę, że poniższe zestawienie warto wyciąć i zachować do końca roku wyścigowego, który nastąpi 4 listopada — wyścig o GP Australii w Adelajdzie.

Oto w układzie alfabetycznym kolejno zespoły i kierowcy, którzy będą startować i ich barwy:

— AGS, kierowcy — Gabriele Tarquini (nr start. — 37), 28-letni Włoch, w F-1 od 1987 r.; Yannick Dalmas (nr start. — 38), 28-letni Francuz, w F-1 od 1987 r. Do napędu służy silnik Ford Cosworth V 8, opony — Goodyear.

— ARROWS, kierowcy — Michele Alboreto (9), 33-letni Włoch, w F-1 od 1981 roku (131 startów, 5 zwycięstw); Alex Caffi (10), 25-

— letni Włoch, w F-1 od 1986 r. Silnik — Cosworth V 8; opony — Goodyear.

— BENETTON, kierowcy — Alessandro Nannini (19), 30-letni Włoch, w F-1 od 1986 r.; Nelson Piquet (20), 37-letni Brazylijczyk, w F-1 od 1978 r. (172 starty, 2 zwycięstw), mistrz świata w latach: 1981, 1983 i 1987. Silnik — Ford V 8; opony — Goodyear.

— BRABHAM, kierowcy — Gregor Foitek (7), 26-letni Szwajcar, w F-1 debiutuje

— letni Włoch, w F-1 od 1987 r. Silnik — Judd V 8; opony — Pirelli.

— COLONI, kierowca — Bertrand Gachot (31), 27-letni Belg, w F-1 od 1989 r. Silnik — Subaru B 12; opony — Goodyear.

— EUROBRUN, kierowcy — Roberto Moreno (33), 31-letni Brazylijczyk, w F-1 od 1987 r.; Claudio Langes (34), 29-letni Włoch, w F-1 debiutuje. Silnik — Judd V 8; opony — Neotech V 12; opony — Pirelli.

— FERRARI, kierowcy — Alain Prost (1), 35-letni Francuz, w F-1 od 1980 r. (153 starty, 39 zwycięstw, mistrz

WYDZIAŁ ZATRUDNIENIA  
I SPRAW SOCJALNYCH  
W BIAŁYMSTOKU



Białostocki pośredniak „korkują” tłumy.

# aby ludzie bez pracy w takich warunkach pośredniaka

Bezrobotnych przybywa, a obrotowa administracyjna wciąż taka sama. Przechodzą przez korytarz. Ludzie podekscytowani. Naciekają i na komune, i na rząd Mazowieckiego. Pod adresem personelu Wydziału Zatrudnienia padają nawet cenzuralne słowa. Pokój kierowniczy Wydziału. Jeden z interesantów nie daje za wygraną i prowadzi dialog nacechowany osobliwymi emocjami. Swoje nerwy pozostawiła szefowa. Nie ma gdzie po drodze, gdyż w nieprawdopodobny sposób panuje nad sobą, wyjaśniając z mielcierpliwionemu panu już wypłaty raz te samą kwestię. Mnie już dawno szlag by w tym miejscu trafił, ale urzędnik musi być uprzejmy wobec swego klienta.

— Jak można pracować w takich warunkach? — pytam panią Ninę Jabłońską.  
— Robimy wszystko co tylko jest możliwe, aby ludzkie potrzeby obsługiwać szybko i efektywnie. Widział pan jednak jak dzieje się wewnątrz i na zewnątrz budynku. Dziennie rejestrujemy około 140 no-

wych ludzi i robimy 160 wypłat, wydając tyleż samo decyzji. Pracownicy nie tylko siedzą po godzinach, ale część roboty biorą do domu. Jest to jedyny sposób, aby panować nad sytuacją. Wierzę, że w najbliższych dniach znajdziemy jakieś rozsądne rozwiązanie zarówno w kwestii lokalowej jak i organizacyjnej.

Wicewojewoda Aleksander Czuch oświadczył, że z dniem 15 marca powstana Rejonowe Biura Pracy. — Zrobimy wszystko, aby poprawić funkcjonalność pomieszczeń. Tam, gdzie będzie to uzasadnione — przekazane zostaną dodatkowe etaty. Przede wszystkim w Białymstoku sytuacja poprawi się jeżeli chodzi o obsługę bezrobotnego klienta.

Z naszego rekonesansu wynika, że podobna sytuacja jest w innych wydziałach zatrudnienia w większych miastach północno-wschodniej Polski. W najbliższych dniach wrócimy do tego tematu.

S. DWORAKOWSKI  
Fot. ZDZISŁAW  
LENKIEWICZ

## Królewskie kieszonkowe

Zainteresowanie życiem rodziny Ziłkowych nie gaśnie. niemal codziennie prasa doświadcza coraz nowszych faktów z życia eks-pierwszego sekretarza węgierskiej partii komunistycznej. Zbulwersowała opinię publiczną wiadomość o kieszonkowym syna Todora Ziłkowa — Władimira. Od 1985 roku do 1989 dostał on państwowej kasy 711 tys. zł (średnia miesięczna

placa wynosi ok. 350 lewów), część pieniędzy zamienił po oficjalnym kursie bankowym na dolary (bankowy kurs — 1 lew równa się ok. 2,5 dol.) i wydał podczas swojej kolejnej podróży zagranicznej, a część została wydana na wyposażenie jego nowej willi oraz tak lubiane przez młodego Ziłkowa przyjęcia.

(P.A.D.)

Ayrton Senna (27), 29-letni Brazylijczyk, w F-1 od 1984 r. (94 starty, 20 zwycięstw, mistrz świata w 1988 r.); Gerhard Berger (28), 30-letni Austriak, w F-1 od 1984 r. (83 starty, pięć zwycięstw). Silnik — Honda V 10; opony — Goodyear.  
— MINARDI, kierowcy — Pierluigi Martini (23), 28-letni Włoch, w F-1 od 1983 r.; Paolo Barilla (24)

Alesi (4), 25-letni Francuz, w F-1 od 1989 roku. Silnik — Cosworth V 8; opony — Goodyear.  
— WILLIAMS, kierowcy — Thierry Boutsen (6), 30-letni Belg, w F-1 od 1983 r. (105 startów, dwa zwycięstwa); Riccardo Patrese (6), 35-letni Włoch, w F-1 od 1977 r. (192 starty, dwa zwycięstwa). Silnik — Renault V 10; opony — Goodyear.  
Terminy poszczególnych GP Formuły 1: 25 marca — Sao Paulo, Brazylia; 13 maja —

## 1 - ludzie i maszyny Terminy startów w br.

Auricio Gugelmir (15), 25-letni Brazylijczyk, w F-1 od 1983 r.; Ian Capelli (16), 26-letni Włoch, w F-1 od 1985 r. Silnik — Judd V 8; opony — Goodyear.  
— LIFE, kierowca — Gary Abraham (39), 28-letni Australijczyk, w F-1 debiutuje. Silnik — Life V 12; opony — Pirelli.  
— LIGIER, kierowcy — Nicola Larini (25), 25-letni Włoch, w F-1 od 1987 r.; Philippe Alliot (26), 31-letni Francuz, w F-1 od 1984 r. Silnik — Cosworth V 8; opony — Goodyear.  
— LOTUS, kierowcy — Derek Warwick (11), 35-letni Anglik, w F-1 od 1981 r. (115 startów); Martin Donnelly (12), 25-letni Anglik, w F-1 debiutuje. Silnik — Lamborghini V 12; opony — Goodyear.  
— McLAREN, kierowcy —

29-letni Włoch, w F-1 od 1989 r. Silnik — Cosworth V 8; opony — Pirelli.  
— ONYX, kierowcy — Stefan Johansson (35), 33-letni Szwed, w F-1 od 1983 r.; J.J. Lehto (36), 24-letni Fin, w F-1 od 1989 r. Silnik — Cosworth V 8; opony — Goodyear.  
— OSELLA, kierowcy — Olivier Grouillard (14), 21-letni Francuz, w F-1 od 1989 r. Silnik — Cosworth V 8; opony — Pirelli.  
— SCUDERIA ITALIA, kierowcy — Emanuele Pirro (21), 28-letni Włoch, w F-1 od 1989 roku; Andrea de Cesaris (22), 30-letni Włoch, w F-1 od 1980 roku (135 startów). Silnik — Cosworth V 8; opony — Pirelli.  
— TYRRELL, kierowcy — Satoru Nakajima (3), 37-letni Japończyk, w F-1 od 1987 r.; Jean

Imola, San Marino; 27 maja — Monako; 10 czerwca — Montreal, Kanada; 24 czerwca — Mexico City, Meksyk; 8 lipca — Le Castellet, Francja; 15 lipca — Silverstone, Wielka Brytania; 29 lipca — Hockenheim, RFN; 12 sierpnia — Hungaroring, Węgry; 26 sierpnia — Spa, Belgia; 9 września — Monza, Włochy; 23 września — Estoril, Portugalia; 30 września — Jerez, Hiszpania; 21 października — Suzuka, Japonia; 4 listopada — Adejald, Australia.  
JANUSZ GRYSIN

# Kulawy etos...

Dla Jarka, Leszka i Andrzeja z Zespołu Szkół Zawodowych białostockiej Fabryki Prządaków i Uchwytów takie wartości jak poczucie odpowiedzialności i ofiarności — to pustobrzmiące hasła. I z całą pewnością nie one zdecydowały o wyborze tej właśnie szkoły. Jednego namówił wujek, drugiego ściągnął tu starszy brat, a trzeci przyjechał aż z ostrołęckiego — i wcale nie jest pewien, czy dobrze zrobił. Wydawało mu się, że być ślusarzem czy tak jak Jarek — frezerem, to tak, jak złapać srokę za ogon. A cóż dziś znaczy taki metalowiec? No, ale najważniejsze, że człowiek gdzieś się może zaciepić.

Przystępując do nauki w szkole przyzakładowej podpisali z „Uchwytami” umowę, stając się młodocianymi pracownikami. Chroni ich odpowiedni artykuł Kodeksu Pracy, ale mówiąc prawdę, nie mają w tym większego rozeznania. Tak, jak np. na czym konkretnie polega ochrona i opieka zakładu pracy, który znają słabo. Właściwą robotę poznają dopiero w trzeciej klasie, kiedy to 21 godzin tygodniowo trzeba spędzać przy obrabiarce.

Wynagrodzenie? Do grudnia ub.r. stawki były niskie — do 38 tys. zł miesięcznie. Od nowego roku podniesiono je do 120 tys., z tym, że odpowiednio zróżnicowane: w I klasie otrzymuje się 45 proc. tej kwoty, w II — 60 proc., a w III — 80 proc. Są jeszcze nagrody sięgające 20 proc. wynagrodzenia podstawowego. W sumie uczeń III kl. może zarobić ok. 118 tys. zł, ale w dużej mierze zależy to od ocen i frekwencji.

Do niedawna kwota ta wydawała się duża, zwłaszcza, że skok stawek był ponad trzykrotny, ale gdy porównać je z wysokością opłat za internat — ok. 70 tys. — natychmiast przestaje radować.

Na rasle robotą się nie przejmują. Etos pracy? Są za młodzi, aby zrozumieć to pojęcie. Zresztą nie ma okazji, by o tym rozmawiać. Leszek z II klasy w miesiącu przepracował ok. 68 godzin i zarobił 74 tys. zł. Nagrody nie dostał, choć liczył na nią. Trudno. Można wytrzymać.

Najważniejsze dla nich jest to, że jeśli szybciej uwiną się, profesor da im wcześniej wolne. I to jest ów luksus, który pozwala na niezastanawianie się nad własnym statusem i pojęciami typu „wartość”, „przydatność”, „zaangażowanie”.

W tym roku w ZSZ przy „Uchwytach” kształcą się 169 uczniów. Z roku na rok coraz mniej. W fabryce tuż po zakończeniu nauki pozostają zwykle większość, ale gdy zdecydują się uczyć dalej albo idą do wojska — już nie wracają. Gonią za pieniędzmi i nie oglądają się na pochwały. (SF)

## Konkurs „Córki — matki”

Komercyjny kanał centralnej telewizji radzieckiej i międzynarodowe centrum kulturalne „Wenec” ogłosiły niezwykły konkurs piękności pod nazwą „Córki — matki”. Prowadzony jest on na wzór podobnego, popularnego już w świecie konkursu „Córka i matka”.

Udział mogą brać tylko te pary, w których matka i córka są do siebie bardzo podobne. Warunki konkursu przewidują także nadesłanie aktualnych zdjęć oraz krótkich informacji — matki o córce, której wiek nie może być niższy niż 15 lat, i córki — o matce.

Z nadesłanych blisko 5 tys. listów specjalna komisja zakwalifikowała do drugiej tury 124 pary. Zaś po spotkaniu i rozmowie z nimi wyłoniła siódemkę finalistek, która spotka się w wielkim finale 18 marca br. Interesujące jest także to, iż w jury konkursu zasiadają będą także ojcowie ze swoimi synami, w tym dość znane pary.

(P.A.D.)

## Za złotówki i „Waszyngtony”

## Nowe stawki w „Warcie”

Od 19 bm. obowiązują nowe stawki ubezpieczeniowe, pobierane przez „Wartę” przy wyjazdach za granicę. Najistotniejszym elementem zmian jest ustalanie opłat za ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej OC w dolarach USA. Istnieje możliwość

uiszczenia należności w złotówkach, według kursu dolara w NBP. Dotyczy to wyjazdów do państw europejskich nie będących członkami RWPG oraz Iraku, Iranu, Maroka i Tunezji.

Przy wyjazdach do krajów RWPG (ZSRR, Węgry, Bułgaria itp.) całą składkę (OC, AC) opłaca się w złotówkach. Obowiązuje jednak taryfa ulgowa dla samochodów wyprodukowanych w państwach RWPG, a wyższa dla pojazdów z krajów zachodnich.

Aby fiatem 126p pojechać na 25 dni do RFN, Szwecji czy Francji, trzeba zapłacić 26 dol. i 24 tys. zł. Przy wyjeździe tym samym maluchem do ZSRR, na okres do siedmiu dni opłata wynosi 15 tys. zł, a do 15 dni — 22 tys. zł.

Za poloneza i fiata 125p na tej samej trasie (RFN) trzeba wyłożyć odpowiednio (również za 25 dni) 32 dol. i 29 tys. zł. Wyjazd polonezem do ZSRR będzie kosztował 17 tys. zł (do 7 dni) i 25 tys. zł przy dwóch tygodniach.

W przypadku pojazdów produkowanych w krajach zachodnich opłaty w dolarach pozostają bez zmian, zwiększa się natomiast składka za auto-casco. I tak przy wyjeździe do RFN na 25 dni samochodem z silnikiem powyżej 1250 do 1500 cm składka wynosi 32 dol. i 51 tys. zł.

Blizsze informacje w placówkach „Warty”. (des)

# Pro i kontra Talia bez asów

Niezwykle popularny pisarz — Erich von Däniken snuje nadal swe futurystyczne wizje i fantazje. W książce „Wszyscy jesteśmy dziećmi Bogów” twierdzi, że człowiek zawdzięcza istnienie manipulacjom genetycznym; miał je wykonać tajemniczy przybysz z Kosmosu. Można uwierzyć bez zastrzeżeń, można potraktować to sceptycznie. Teraz różne „manipulacje” są na porządku dziennym, co jedni uznają za początek nowej ery, a inni za zupełnie możliwy koniec cywilizacji.

NAUKOWCY holenderscy zaserwowali nam nową rewelację z pogranicza rolnictwa i medycyny. Dzięki zastosowaniu inżynierii genetycznej nastąpiły takie zmiany w zwykłym ziemniaku, iż jego białko zawiera albuminę identyczną jak w surowicy krwi. Stosujemy ją w leczeniu szoków (u nas bardzo łatwo popaść w taki stan), lub przy dużej utracie krwi.

SZOKING może wystąpić również po poznanie się z wynikami niedawnej konferencji z udziałem przedstawicieli głównych producentów i importatorów żywności (USA, Kanady, Australii, Japonii i krajów EWG). Niemal wszędzie środowisko, w którym odbywa się produkcja artykułów spożywczych, zostało silnie skażone. Chemizacja rolnictwa jest bardzo zaawansowana w wielu rejonach świata. Niekorzystne zmiany następują w przetwórstwie i dystrybucji produktów. Istnieją też zagrożenia związane z promieniowaniem jonizującym. Dlatego wszyscy zaczynają brać towar pod lupę i mikroskopy. Zdrowa, bezpieczna, czysta żywność? — chyba z innych planet, a nie z naszej staruszki — Ziemi, poddawanej coraz częściej torturom i ciężkim próbom.

W FACHOWYCH podręcznikach można przeczytać, jakie są walory naszej szynki, ziemniaków, owoców czy jaj. Przez lata tyle krokodylowych łez wylano u nas z powodu... opóźnień w stosowaniu chemii. Teraz wygląda na to, że nie ma tego złego co by nie wyszło na dobre. Przy takim szumie wokół „czystej” żywności nasze stare staty mogą przebić asy. To wielka gra.

JEDNAKŻE brak pewności czy w dalszym ciągu zagraniczni smakosze będą wychwalać zakupioną od nas żywność. To staje się wątpliwe, bo przecież truje do wiwatów przemysł, zatrąwa się rolnictwo. Tylko tenki siarki i azotu skażają silnie 1 mln hektarów naszych gleb, a oddziaływanie o średniej intensywności obejmuje areal 7 mln ha (jedną trzecią użytków rolnych).

JEDEN z autorów publikacji napisał w tonie dramatycznym: „... w jakim miejscu na kuli ziemskiej człowiek znajdzie dla siebie azyl, skoro za jakiś czas takiego miejsca może już nie być?”.

NA pocieszenie i pokrzepienie — ciekawostka. Gastronomiczny koncert Mac Donalda dostarczył Stacji Hodowli Roślin w Biesiekierzu (woj. koszaliński) ziemniaki „Ruseet-Burbank”. Dlaczego słynna światowa firma wybrała tego kontrahenta? Bo „dzięki miejscowym warunkom glebowym i klimatycznym polskie ziemniaki mają wyróżniać się wysokimi walorami smakowymi”. A kiedy pan, panie Mac Donald będzie gościem w naszym zagłębiu ziemniaczanym? Zapraszamy do białostockich, łomżyńskich i suwalskich mistrzów motyki.

M. SUCHOZEBSKI

## Fraszki Józefa Banasiaka

CZYNSZE

Nie jeden młaczy, jak kot kcpnięty  
Bo mu na czynsze zabrakło renty.

SPÓŁKA

Spółka z obcym kapitałem,  
On — portfelem, ona — ciałem  
On — dewizowy wsad,  
Ona — rasowy zad.

PROZA ŻYCIA

Napawa lękiem i zgrozą  
Życie samą prozą.

Pobieranie opłat za operacje dokonywane przez ludność za pośrednictwem PKO zaskoczyło opinię publiczną. Co skłoniło PKO do zastosowania tych opłat w sytuacji, gdy i tak jest ono powszechnie krytykowane za złą obsługę klienta?

— Po pierwsze — wyjaśnił prezes PKO M. Krzak — ze znacznym opóźnieniem wprowadziliśmy te opłaty. Niektóre banki uczyniły to już w listopadzie ubr. Wszystkie pozostałe banki oraz poczta stosuje je od 1 stycznia br. PKO zdawało sobie sprawę, iż w pierwszych miesiącach roku podwyżki cen i zmiany wysokości czynszów, spłaty kredytów w spółdzielniach mieszkaniowych, zmiany w poziomie cen energii elektrycznej itp. zwiększą liczbę tzw. płatności jak też ich koszty. Stąd też przez ten okres PKO nie stosowało wyższych opłat. W konsekwencji zanotowano ogromny napływ klientów, którzy mogli „taniej” uścić należności.

Zaniechanie opłat operacyjnych przy realizowaniu płatności za pomocą czeku czy też książeczki oszczędnościowej prowadziło do paradoksalnych sytuacji otwierania rachunków w PKO wyłącznie w tym celu. Zakładało to możliwość normalnej obsługi klientów, powodowało, że okienka zamykane były niekiedy o północy po wyjściu ostatniego klienta. Bez odwzemu pozostały propozycje adresowane do poczty, która opustoszała po wprowadzeniu wysokich opłat, aby udostępnić część swych okienek w zamian za obsługę rachunków bankowych.

Dla spółdzielni mieszkaniowych, które zbiorczo będą przekazywać należności swoich członków, opłaty będą o połowę mniejsze i wyniosą tylko 0,7 proc. wpłacanej sumy. Stałi klienci PKO posiadający w oddziałach od dawna rachunki, książeczki mieszkaniowe, obiegowe i długoterminowe, mogą decydować o tym, czy chcą uzyskać ulgę w opłatach manipulacyjnych. (PAP)

kampanii, a elektorat może dojść do wniosku, że polityk jest zdolny do poprawy.

Jakie praktyczne rady powinni wziąć pod uwagę politycy ubiegający się o głosy wyborców? — na pytanie to odpowiada redaktor naczelny i wydawca czasopisma „Campaigns and elections” James Dwinell:

— Wszystkie w ostatecznym rachunku może okazać się ważne. Np. jeśli kandydat występuje w programie telewizyjnym, to istotna może być jego gestykulacja. Przy czym jeśli wykonuje gesty to lepiej, aby czynił to w pionie niż w poziomie, gdyż szerokie ruchy mogą się po prostu nie zmieścić w kadrze. Jeśli kandydat siedzi w studiu, to najlepsza jest pozycja lekko pochylona ku przodowi, dająca na ekranie wrazenie trójwymiarowości postaci. Kandydat musi być odpowiednio ubrany — inaczej gdy jest nim blondyn, a inaczej gdy brunet. Jego strój musi się różnić od tego, który ma na sobie przeciwnik. Unikaj kolorów: żółtego, będącego dla ludzi sygnałem ostrzegającym przed czymś i czerwonego mogącego nawet wywołać u niektórych objawy niechęci. Kandydat wypowiadając się powinien robić to o 15 proc. wolniej niż normalnie i uśmiechać się. Człowiek, który się nie uśmiecha, jest na wstępie przegrany. Tak jest przynajmniej w USA. (P)

pominąć żadnej grupy, która może udzielić mu swego wsparcia. Z drugiej jednak strony nie warto przekonywać ludzi, o których wiadomo, że przekonanie się nie dadzą. Jest to strata czasu. Kandydat prezentując swe poglądy powinien występować pod ogólnie znanym hasłem, które odnosi się tylko do niego. Taki krótki, dosłownie kilkuwyrazowy slogan powinien być zrozumiały dla wszystkich i wyróżniać kandydata od jego

W przykładowej zgodzie kilkuset reprezentantów różnych partii, ruchów i ugrupowań występujących na polskiej scenie politycznej, przez kilka godzin pilnie wstrzymywała się i notowała słowa, jakie padały w sali Kolumnowej i kilku innych pomieszczeniach URM. Przybyli tam 14 bm., aby dowiedzieć się jak wygrać wybory. Podczas jednodniowego seminarium zorganizowanego przez amerykański dwumiesięcznik „Campaigns and elections” mówili o tym związani z nim ludzie, propagujący w swej pracy najnowsze techniki prowadzenia kampanii wyborczych.

Punktem wyjścia do rozważań było stwierdzenie, że demokracja jest formą rządzenia za przyzwoleniem rządzących. Polska pokonała już etap obalania rządów totalitarnych i ustanowienia rządów demokratycznych. Teraz konieczne jest takie urządzenie państwa, aby mogły w nim trwać i skutecznie funkcjonować instytucje demokratyczne, a jedną z najważniejszych są właśnie wybory...

Wziąć udział w wyborach i wygrać je — wymaga to uprzedniego spełnienia wielu warunków. Trzeba mieć przede wszystkim kandydata na polityka — powiedział Greg Lyle z Kanady. Dobrze, gdy kandydat ma charyzmę. Na pewno jednak powinien posiadać wizję swego kraju za 10—20 lat. Musi też wykazywać się takimi cechami jak

umiejętność słuchania innych ludzi, powstrzymanie się od odruchowych reakcji, działanie po wyborach zgodnie z obietnicami i wola składania sprawozdań z tego działania. Trzeba przy tym pamiętać, że wybrany może być ktoś niepopularny, jeśli w przekonaniu wyborców jest to osoba właściwa do realizacji określonej koncepcji politycznej, za którą się opowiada.

Wybór właściwego kandydata, to podstawowy element

## Jak wygrać wybory?

strategii przedwyborczej. Reszta to taktyka, walka, z której zwycięsko wyjdzie osoba zręczniejsza, mająca większe zaufanie elektoratu. Plan kampanii wyborczej kandydata musi uwzględniać także sprawy jak liczba wyborców w danym okręgu, liczba głosów gwarantujących zwycięstwo, rozmieszczenie terytorialne elektoratu, jego wykształcenie i pozycja społeczna, zainteresowania.

Gdy to wszystko pozna, już sztab wyborczy kandydata, musi on dążyć do zdobycia głosów. Najważniejszą rolę spełniają spotkania z wyborcami. Nie może on przy tym

przeciwnika. W walce wyborczej trzeba być przygotowanym na dostarczenie wyborcom motywacji, aby nie głosowali na przeciwnika. Można próbować go ośmieszyć, nie odchodząc jednak od faktów. Gdy przeciwnik zaatakuje w ten sam sposób, jest kilka możliwości wyjścia. Można zaprzeczyć zarzut lub wyjaśnić, że przeciwnik się myli. Można też samemu go zaatakować, albo — co najlepsze — zgodzić się z jego uwagami. Przyznanie się do błędów odbiera opozycji wiatr w żagle. Ponadto sprawa ta nie będzie już podnoszona w toku

## radio i tv

### PROGRAM RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocka; 0.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnaly dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.15 Aud. redakcji społecznej „Solidarni”; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Mewy daleko od brzegu” — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kielonowców; 13.50 Belcanto dla wszystkich; 14.05 Magazyn muzyczny „Rym”; 16.10 Muzyka i aktualności; 17.00 Pogawki nie tylko o piosenkę; 17.30 Z bliska i z daleka; 17.50 Kto tak pięknie gra — M. Błiziński; 18.05 Radiowy Klub Zwolenników Reformy; 18.20 Interstudio '90; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 Opowiadania W. Odojewskiego; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Muzykowanie wśród przyjaciół; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Audycja muzyczna; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Jaz-zowie granie A. Jaroszewskiego; 23.55 Północ poetów.

### PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Po-

lityka; 8.10 Czy mówisz po polsku?; 8.30 „Tunel” — odc. pow.; 9.05—12.05 Przedpołudnie z Programem III; 11.05 Polk w pigułce; 11.25 W stylu koncertującym; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Tunel” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Klasyka na starych instrumentach; 15.05 Polityka; 15.10 Wokół muzyki latyno-amskiej; 15.40 „Seria Profile — nowości”; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje Sportowe; 18.15 Klub „Trójki” (I); 19.15 Klub Trójki (I); 19.30 Złote lata bossa novy; 19.50 M. Brandys: „Opowiadania”; 20.00 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Spotkanie z J. Strykowskiem; 20.45 Fermata; 21.30 Spotkanie z J. Strykowskiem (2); 21.45 Studio nagrań; 22.30 Spotkanie z J. Strykowskiem (3); 22.45 Opera tygodnia: R. Wagner — „Tannhauser”; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Śpiewać poezję; 23.50 „Emmanuelle 1”; 24.00 Między dnem a snem.

### PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi W. Szymański; 6.15 Prezentacje polityczne: „Solidarnie Między” — aud. J. Weroniczaka; 7.30 „Codzienny odcień szaraści” — kom. S. Pulnara; 13.05 „Pad znakom Pahoni” — aud. W. Prochowicza; 16.00 Białostocka Popołudniowa Radiowa — opr. W. Prochowicza; 16.20 „A to Polska właśnie” — tel. W. Szymańskiego; 16.30 „Sonaty na instrumenty” — aud. Z. Gładyszewskiej.

### TELEWIZJA PROGRAM I

8.35 „Domator” — Nasza poczta, Kuchnia domowa  
8.50 „Domowe przedszkole”  
9.15 Wiadomości poranne  
9.25 „Policjanci z Miami” — serial prod. USA  
10.10 „Domator” — Nie dajmy się  
11.10 Z naszych dziejów: Renesans w Polsce  
11.40 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje  
12.00 Spotkania z literaturą kl. IV  
12.50 Wśród ludzi — Praca  
13.30 i 14.00 TTR — Semestr IV  
15.00 Fizyka dla humanistów — Dualizm falowo-korpuskularny  
16.10 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje  
16.20 Program dnia — Telegazeta  
16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film „Ordy” — prod. japońskiej  
17.15 Teleexpress  
17.30 „Militaria, obronność, nowoczesność”  
17.55 „Poza rok 2000” — austral. serial dokument.  
18.25 Magazyn katolicki  
18.45 „10 minut”  
19.00 Dobranoc — „Urwis”

### PROGRAM II

19.10 „Interpelacje” (1)  
19.30 Wiadomości  
20.05 „Policjanci z Miami” — serial kryminalny prod. USA  
20.50 „Interpelacje” (2)  
21.30 Sport  
21.40 „Pegaz” — magazyn aktualności kulturalnych  
22.25 Wiadomości wieczorne  
22.40 „Wódka, pozwól żyć...”  
23.15 Język angielski  
16.25 Korepetycje dla matura-rzystów — Język angielski  
16.55 Język rosyjski  
17.25 Program dnia  
17.30 „W labiryncie” — serial TP  
18.00 Program lokalny  
18.30 Program na życzenie  
19.30 Zielone kino: „Wzrost i ruchy roślin” — czech. serial przyrodniczy  
20.00 „Czarno na białym” — przegląd PKF  
21.00 „Ekspres reporterów”  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Perły z lamusa: „U progu tajemnicy” — film fab. prod. ang.  
22.30 Komentarz dnia

### TELEWIZJA RADZIECKA

10.25 Magazyn reklamowy  
10.30 Wiadomości  
14.30 „Gdyby nie saperzy” — film dok.  
15.25 S. Prokofiew, III symfonia  
16.00 Magazyn publicystyczny  
16.30 Wiadomości  
17.00 „... Do lat szesnastu i więcej”  
17.45 Koncert zespołu pieśni i tańca „Truskawczanka”  
18.15 „Mysikrólik — ptak śpiewający”  
19.00 Dziennik  
19.30 Przedstawiamy: ambasador USA w ZSRR Jack Hatlock  
20.40 Symfonia P. Czajkowskiego „Manfred”  
21.45 Wiadomości  
22.10 „Jechali tramwajem Jef i Pietrow” — film tv  
23.15 Skarby moskiewskich muzów  
0.00 „S. Lemieszow” — film dok.

### TELEWIZJA SATELITARNĄ SKY MOVIES

15.00 Tre Wizard of Speed and Time  
17.00 Scooby — Doe — kreskówka  
19.00 The Ryan White Story  
21.00 The Whistle Blower — szpiegowski  
23.00 Malone — w roli głównej B. Reynolds  
0.45 The Savage Seven  
2.30 Tora! Tora! Tora! — atak Japończyków na Pearl Harbor  
5.00 Good to Go  
9.10 Historia Springfieldów — serial (także o godz. 14.15)  
10.05 Der Preis ist heiss — quiz (także o godz. 17.10)  
10.35 Kochany wujek Bill — serial (także o godz. 15.00)  
11.00 Explosiv — magazyn  
11.45 Dr med. Marcus Welby — serial (także o godz. 18.00)  
12.30 Klasyka w południe  
13.30 Klan z Kalifornii — serial  
16.00 Alfred Hitchcock przedstawia  
16.30 Hulk — serial  
18.45 Aktualności  
19.15 The Bionis Women — serial  
20.15 Der Querkopf — komedia francuska  
22.00 Der Greifer — film francuski z 1971 r.

co, gdzie, kiedy?

### W BIAŁYMSTOKU TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Wę-glerki — „Cieżkie czasy” godz. 10 (duża scena); „Oskarża się Chrystiane F.” godz. 13, 16 (mała scena); „Kontrakt” godz. 18.15 (Pałac Słubów).  
Białostocki Teatr Lalek — „Pan Fajnachl Dwa” godz. 10; „Dekameron” godz. 19 (spektakl dla dorosłych).

### KINA

„Pokój” — „Krótkie śpięcie” (USA, I, 12) godz. 11 i 13; „Mar-cowe migdały” (polsk., I, 15) godz. 15, 17, 19; „Joy” (franc., I, 18) godz. 21.  
„Ton” — „Akademia Pana Klek-sa” cz. I—II (polsk. b.o.) godz. 9; „Gremliny rozrabiają” (USA, I, 12) godz. 13; „Kapitał, czyli jak zrobić pieniądze w Polsce” (polsk., I, 15) godz. 15, 17, 19 (ostatni dzień); „Predator” (USA, I, 18) godz. 21; „Syrana” — „Rambo I” (USA, I, 15) godz. 11, 13, 15. Przegląd filmów francuskich lat 80 godz. 17; „Fortuna kołem się toczy” (USA, I, 18) godz. 21.

### TEATR W ŁOMŻY

Państwowy Teatr Lalek — „Przygody młodego lewka” godz. 10 i 12.

### KINA W WOJEWÓDZTWACH: BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Ludzie koty” (USA, I, 15);  
Dąbrowa Białostocka — „Po-wrót wabiszczura” (polsk., I, 18);  
Lapy — „Pożeganie z Afry-ka” (USA, I, 12);  
Siemiatycze — „Noce gry” (USA, I, 18);  
Sokółka — „Willow” (USA, I, 12).

### ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „W imię przy-jazni” (franc., I, 18);  
Łomża „Millenium” — „Remo” (USA, I, 15);  
Grajewo — „Szalony Megs” (USA, I, 15);  
Zambrow — „Stan strachu” (polsk., I, 15).

### SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Czerwona gorączka” (USA, I, 18);  
Suwałki „Barnaba” — „Rok nie-bezpiecznego życia” (austral., I, 15);  
Augustów — „Książę w Nowym Jorku” (USA, I, 12);  
Elk „Polonia” — „Akademia pol-leyjna” (USA, I, 12);  
Elk „Zorza” — „Marcowe mig-dały” (polsk., I, 15);  
Giżycko — „Bez śladu” (ang., I, 12);  
Góralp — „Stan posiadania” (polsk., I, 15);  
Mikołajki — „Świadek mimo woli” (USA, I, 18);  
Pisz — „Superglina” (USA, I, 18);  
Sejny — „Wall Street” (USA, I, 15);  
Wydminy — „Konopielka” (polsk., I, 15).

### Wrazie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997  
Straż Pożarna — tel. 998  
Pogotowie Elektryczne — tel. 991  
Pogotowie Gazowe — tel. 992  
Pogotowie Techniczne Wo-dociągów — tel. 994

### SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratun-kowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwań 999 tel. infor-macji pogotowia 22-222.  
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę; — ul. Fornalskiej 11 tel. 240-41 — pediatryczne, gabi-net zabiegowy dla dzieci, ren-tgen chirurgia dorosłych, zgła-szanie zabiegów w domu choro-go.  
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabi-net zabiegowy dla doro-słych, ginekologiczne, stoma-tologiczne.  
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjow-skiego 3a.

### APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Wesotowskiego 2, tel. 204-53  
Informacja o lekach — tel. 75-24-37

### PUNKTY KONSULTACYJNE

(ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293)  
„Katharsis” Ośrodek Psycho-

higieny, czynny w poniedział-ki w godz. 17—20.  
„Hospicjum” Punkt Konsul-tacyjny Towarzystwa Przyja-ciół Chorych, czynny w ponie-działki i czwartki w godz. 15—17.

### SZPITALA DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz OD-DZIAŁY DZIECIĘCE: CHI-RURGIA, REANIMACJA, LAR-YNGOLOGIA, WEWNĘTRZ-NY — Woj. Szpital Zespo-łony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.  
ODDZIAŁY: ZAKAŻNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUŻ-LICZY DZIECIĘCEJ — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15, tel. 417-593.  
SPECJALISTYCZNY DER-MATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08  
SZPITAL ONKOLOGICZ-NY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.  
OSTRE DYŻURY W DNIU 15.III.1990 R.  
CHIRURGIA, REANIMA-CJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGO-LOGIA, OKULISTYKA, NE-UROLOGIA, ZAKAŻNY

DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespołony im. J. Śniadeckie-go, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.  
POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.

### ODDZIAŁ GRUŻLICZY

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

### W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55  
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę  
Woj. Szpital Zespołony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01  
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

### W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999  
Woj. Szpital Zespołony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546  
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91  
TELEFONY ZAUFANIA  
Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17—6.  
Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

ZAKŁADY PŁYT WIÓROWYCH  
w Suwałkach, ul. A. Czerwonej 41

# ZATRUDNIA

● Głównego Technologa

Wymagane wykształcenie wyższe o kierunku technologia drewna.  
Warunki płacy do omówienia na miejscu.  
Zapewniamy mieszkanie zakładowe.  
Prosimy o kontakt telefoniczny z Dyrektorem Zakładów pod Nr 52-51 wewn. 201 lub zgłaszanie się pod ww. adresem.

k 1590-1

**SPÓŁDZIELNIA  
HANDLOWO-USŁUGOWA  
„ROLNIK SCH”  
w Nowych Piekutach**

POSIADA

W WOLNEJ SPRZEDAŻY

▽ nową koparkę Pelikan.

Cena do uzgodnienia.

k 1588-1

**AUGUSTOWSKIE  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWLANE  
w Augustowie**

OFERUJE

● nowe zbiorniki na cement  
typu Z-25, szt. 3 produk-  
cji własnej

Cena zbiornika do uzgod-  
nienia przy ul. Wybickiego  
2.

k 1587-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Koleżance  
Alinie Stępczyńskiej**  
z powodu zgonu

**MEŻA**

składają:

Zarząd i pracownicy „Spole-  
m” Okręgowej Spółdzielni  
Handlowo-Usługowej w Łom-  
ży k 1681-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Dh. Mieczysławowi  
Narolewskiemu**  
z powodu śmierci

**MATKI**

składają:

Instruktorzy Łomżyńskiej  
Chorągwi ZHP k 1676-1

Wyrazy szczerzego współczucia  
**RODZINIE**  
z powodu śmierci

**Kol. Henryka Niebały**

długoletniego pracownika Lasów  
Państwowych

składają:

Dyrekcja i pracownicy OZLP  
Białystok k 1680-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. Mieczysławowi  
Jodkowskiemu**  
z powodu zgonu

**MATKI**

składają:

współpracownicy z Okręgo-  
wej Dyrekcji „CPN” w Bia-  
łymstoku k 1677-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego  
współczucia  
z powodu zgonu

**MATKI**

**Kol. Henryce Wołczek**

składają:

współpracownicy Spółdzielni  
„Białostockie Rękodzieło Lu-  
dowe” w Białymstoku k 1693-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego  
współczucia  
z powodu zgonu

**MEŻA**

**Kol. Halinie Żmujdzin**

składają:

współpracownicy Spółdzielni  
„Białostockie Rękodzieło Lu-  
dowe” w Białymstoku k 1694-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego  
współczucia  
z powodu zgonu

**BRATA**

**Kol. Halinie Stefaniuk**

składają:

współpracownicy Spółdzielni  
„Białostockie Rękodzieło Lu-  
dowe” w Białymstoku k 1695-1

Wyrazy szczerzego współczucia  
**Kol. Bronisławowi  
Rutkowskiemu**  
z powodu śmierci

**OJCA**

składają:

współpracownicy Wojewódz-  
kiego Zakładu Transportu  
Miejskiego w Białymsto-  
ku k 1697-1

Wyrazy szczerzego współczucia  
**Kol. Mikołajowi Drobot**  
z powodu zgonu

**OJCA**

składają:

Dyrekcja i współpracownicy  
Zakładu Gazowniczego Bia-  
łystok k 1707-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu zgonu

**OJCA**

**Kol. Józefowi  
Maliszewskiemu**

składają:

członkowie Zarządu i współ-  
pracownicy SUR w Juchnow-  
cu k 1696-1

Z żalem zawiadamiamy, że 3 marca 1990 r. w wieku 56 lat zmarł  
pracownik naszego Przedsiębiorstwa

**Stanisław Czausz**

wyrazy głębokiego współczucia

**URSZULI I PIOTROWI**

z powodu zgonu

**OJCA**

składają:

Dyrekcja i pracownicy Wodociągu Białostockiego k 1689-1

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 marca 1990 r. w wieku 54 lat  
zmarł były pracownik naszego Przedsiębiorstwa

**Edward Piotrowski**

Wyrazy głębokiego współczucia

**RODZINIE**

składają:

Dyrekcja i pracownicy Wodociągu Białostockiego k 1688-1

**UWAGA SKLEPY  
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE  
OFERUJE**

w bardzo atrakcyjnej cenie

□ buty sportowe (typu adidas) w pełnej gamie nume-  
racji i najmodniejszych wzorach.

Warszawa, Grochów, ul. Minerska 2b (obok Zajazdu  
Napoleońskiego), tel. 32-29-73, 32-29-81, 37-58-99, te-  
lex 825722.

k 1599-1

**BIURO PRZEWOZOW PKS OLSZTYN  
OFERUJE TYLKO ZA ZŁOTOWKI  
NAJTAŃSZE PRZEWOZY**

z OLSZTYNA do:

◀ KOLONII przez Hannover, Dortmund, Essen, Duse-  
ldorf

◀ BREMY przez Hamburg

◀ BERLINA ZACHODNIEGO

Informacje na węzłach komunikacyjnych PKS.

Telefon biura: 26-66-74, 26-50-11, wewn. 218.

k 1601-1

**ZESPÓŁ OŚRODKÓW RZECZOZNAWSTWA I POSTĘPU  
TECHNICZNEGO SIMP-ZORPOT  
Ośrodek w Białymstoku, ul. Żółta 13, tel. 214-42**

**oferuje do sprzedaży**

- Mikrokomputer MK-45, 1987 r., szt. 1
- Drukarka D-180, 1988 r., szt. 2
- Czytnik do mikrofilmu RT4P, 1987 r., szt. 1
- Kopiarka elektrostatyczna KE3, 1978 r., szt. 1

Cena do uzgodnienia

k 1605-1

## OGŁOSZENIA DROBNE

MALOWANIE. Tel. 431-395.

g 1515-1

MALOWANIE, tapetowanie. Tel.

522-041.

g 1560-0

AUTOALARMY, alarmy, domofo-  
ny. Łomża tel. 26-33.

Łg 977-0

DIESEL Service VW, Charada i  
inne. Kordiana 42, koniec Balla-  
dyny.

g 1573-1

PRZYJMĘ na pokój w starszym  
wieku. Podewornego 2/166.

g 1511-1

TELEWIZOR kolor — Rubin,  
wersalkę, tapczanik, dywan —  
sprzedam. Łagodna 7/40 (po 15).

g 1577-1

FORD taunus (79) — sprzedam.

252-13.

g 1562-0

2.000 USD za kilogram bydlęcych  
kamieni żółtych. Informacje:  
Dąbrowa Górnicza 1, Box 134.

g 1521-0

DOM — sprzedam. Elk, ul. Łą-  
kowa 7.

p 243-0

PILNIE kupię trak płonowy. Po-  
szukuję tartaku w okolicach Łom-  
ży do stałej współpracy. Łomża  
tel. 54-03 (do godz. 15) tel. 47-73  
lub 68-985 (po godz. 15).

Łg 591-0

KARP „Amur” na zarybienie 18  
dkg sztuka — sprzedaż 31 marca,  
7 i 21 kwietnia. Feliks Pietrasz,  
Sokółka, tel. 20-49.

g 1560-0

ROZRZUTNIK obronika jedno-  
osiowy, przetrząsacz-zgrabiarka  
pasowa Z-234, rozsiwacz nawozu  
RNZ, pompa do fekalii, przyczep-  
ka do przewozu zwierząt, parnik  
elektryczny 160 l, przyczepka sa-  
mochodowa, chwytacz plew do  
kombajnu Bizon, fiat 126p (rok  
1988) — sprzedam. Lupianka Sta-  
ra 88.

g 1576-1

**SOCJALDEMOKRACJA  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ  
w Białymstoku**

**ZATRUDNI**

w pełnym wymiarze godzin  
□ radcę prawnego  
Warunki pracy i płacy do  
uzgodnienia w siedzibie  
SdRP w Białymstoku, ul.  
Próchniaka 3, tel. 214-33.

k 1709-1

Urząd Miasta i Gminy w Olecku ogłasza przetarg nie-  
ograniczony na:

wynajem lokalu handlowego położonego przy pl. Wol-  
ności 20 (centrum) o powierzchni 60,3 m kwadr.

Przetarg odbędzie się dnia 29 marca 1990 r. o godz.  
10 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy. W  
przetargu mogą brać udział osoby fizyczne oraz spół-  
ki prywatne prowadzące działalność handlową.

Przedmiotem licytacji będzie czynsz najmu za 1 m  
kwadr. powierzchni użytkowej miesięcznie z możliwo-  
ścią jego kwartalnej weryfikacji stosownie do wskaź-  
nika wzrostu cen.

Lokal można obejrzeć w przeddzień przetargu w godz.  
10—13.

Cenę wywoławczą ustala się 3000 zł za 1 m kwadr.  
miesięcznie.

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie,  
najpóźniej w przeddzień przetargu na konto nr 79631-  
-677-139-32 PKO Olecko wadium w wysokości 100 000  
złotych.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania  
przyczyn.

k 1712-1

SIEMIATYCKIE ZAKŁADY OBUWIA, 17-  
-300 Siemiatycze, ul. Żwirki i Wigury 14  
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZO-  
NY na sprzedaż:

— nowej wiaty stalowej typu R18, l=54  
m, szer. 18 m, h=6 m  
cena wywoławcza 95.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 26 marca  
1990 r. o godz. 11 w siedzibie Przed-  
siębiorstwa.

Przed przystąpieniem do przetargu należy  
wpłacić wadium w wysokości 10 proc.  
ceny wywoławczej w kasie Przedsiębior-  
stwa.

Zastrzega się prawo unieważnienia prze-  
targu lub wycofania wiaty bez poda-  
nia przyczyn.

Informacje Gł. Mechanik, tel. 552-311 w.  
224.

Ponadto wystawiamy do przetargu część  
maszyn obuwniczych, informacja jak wy-  
żej.

g 1580-1

Rejon Eksploatacji Kruszywa w Suwał-  
kach, ul. Bakalarzewska Nr 86 ogłasza  
w dniu 29 marca 1990 r. o godz. 10 prze-  
targ nieograniczony na:

— samochód Żuk A-13, rok prod. 1975  
cena wywoławcza 7000 tys. zł

Przystępujący do przetargu winni wpta-  
cić wadium w wysokości 10 proc. ceny  
wywoławczej do kasy REK do godz. 9  
w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia prze-  
targu bez podania przyczyn.

k 1594-1

ZAKŁAD TRANSPORTU PRZEMYSŁU  
DROBIARSKIEGO w Suwałkach, ul. Koś-  
ciuszki 103 OGŁASZA PRZETARG NIE-  
OGRANICZONY na sprzedaż nw. pojaz-  
dów:

1. ciągnik siodłowy skoda-liaz, nr rej.  
SUW 783G, rok prod. 1979, z naczepą  
chłodniczą typu Alka, nr rej. SUW  
055P, rok prod. 1979,  
cena wywoławcza 29.000.000 zł

2. samochód ciężarowy marki star 28,  
nr rej. SUW 562G, rok prod. 1981,  
skrzyniowy  
cena wywoławcza 10.500.000 zł

3. samochód skrzyniowy marki star 28,  
nr rej. SUC 800G, rok prod. 1978,  
cena wywoławcza 11.100.000 zł

4. naczepa chłodnicza typu Alka (nie-  
kompletna), rok prod. 1971,  
cena wywoławcza 600.000 zł

5. przyczepa D46A o ładowności 4,5 t,  
nr rej. SUK 359P, rok prod. 1975,  
cena wywoławcza 4.775.000 zł

6. kabina kierowcy samochodu mark  
star 28, rok prod. 1979,  
cena wywoławcza 400.000 zł

7. nadwozie izo termiczne — furgon, star,  
szt. 4,  
cena wywoławcza po 200.000 zł

8. nadwozie do przewozu żywca — star,  
rok prod. 1981,  
cena wywoławcza 200.000 zł

9. wytaczarka do bębnow hamulcowych  
typu OT 16-15, rok prod. 1977, nr  
fabr. 895,  
cena wywoławcza 400.000 zł

10. stół do badań pomp wtryskowych  
typu PW-2,  
cena wywoławcza 600.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20 marca  
1990 r. o godz. 10 w Zakładzie adres j.w.  
Pojazdy można oglądać trzy dni przed  
przetargiem w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu winni wpta-  
cić wadium w wysokości 10 proc. ceny  
wywoławczej co najmniej w przeddzień  
przetargu w kasie przedsiębiorstwa.

W razie niedojścia do skutku I przetar-  
gu, II odbędzie się o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia prze-  
targu bez podania przyczyn.

k 1353-1

# SPORT

## Przed meczem Jagiellonia - ŁKS

### Gryzienie trawy

W rundzie jesiennej I ligi piłkarskiej ŁKS Łódź zremisował z Jagiellonią 0:0. W niedzielę, 18 bm., oba zespoły zmierzą się na stadionie na Nowym Mieście w rewanżowym pojedynku. Sytuacja Jagiellonii nie jest jeszcze tragiczna, ale bardzo trudna. Tragiczną stanie się wówczas, jeżeli białostoczanie w niedzielnym pojedynku stracą punkty z ŁKS.

W edycji rozgrywek 1988/89 Jagiellonia przegrała na stadionie Gwardii z ŁKS 1:3, by wiosną wygrać 1:0 w Łodzi. A zatem wynik niedzielnego meczu jest sprawą otwartą.

Trener Jagiellonii, Ryszard Karalus przed niedzielnym meczem ma do dyspozycji wszystkich zawodników. Treningu solidnie, pogoda sprzyja. Oprócz kondycji fizycznej potrzebna jest także dobra forma psychiczna. Sporo czasu poświęcono w ubiegłym tygodniu temu „treningowi”. Wszyscy zdają sobie sprawę, jakie konsekwencje mogą być w następstwie porażki czy remisu z ŁKS.

„Będziemy gryźć trawę, musimy wygrać” stwierdzili na

zakończenie szczerą rozmowę piłkarzy ze szkoleniowcami.

Po remisie (w ubiegłą sobotę) ŁKS z przedostatnim w tabeli wrocławskim Śląskiem, trener drużyny łódzkiej, Leszek Jezierski jasno stwierdził: — Niestety, już na początku wiosennej rundy w naszej lidze robi się bardzo nieciekawie. Nie mogę zrozumieć jak moi podopieczni, którzy w Katowicach walczyli o każdą piłkę z wielkim poświęceniem w meczu ze Śląskiem markowali tylko namiastkę jakiejś walki. W tych okolicznościach remis uważam za szczęśliwy dla nas, gdyż co tu ukrywać, Śląsk był bliższy zwycięstwa. A to, że celu nie osiągnął — możemy zawdzięczać — jedynie naszemu bramkarzowi, Andrzejowi Woźniakowi, który kilka razy wychodził obroną ręką z pozycji sam na sam z wrocławianami.

W dwóch pierwszych meczach rundy wiosennej bramkarz ŁKS zaprezentował doskonałą formę. Niech wezmą to pod uwagę nasi napastnicy.

(let)

### Nie odpuszczają...

W sobotę koszykarki Włóknarza, walczące jeszcze w II lidze, rozegrają swój ostatni mecz w tej klasie rozgrywek. Jak wiadomo dużo wcześniej awansowały do ekstraklasy. Pożegnanie z II ligą odbędzie się w Gdańsku, gdzie białostoczanki zmierzą się z tamtejszym AZS. Wprawdzie Włóknarz mógł oddać w tym pojedynku punkty walkowerem i zaoszczędzić trochę zło-

tówek, ale nie byłoby to honorowym wyjściem.

Włóknarki do Gdańska jadą po kolejne zwycięstwo. W zespole wystąpi już po kontuzji Anna Szapiel. Prawdopodobnie wystąpi też Krystyna Malinowska, która odczuwała ostatnio skutki kontuzji.

Słowem koszykarki Włóknarza grają do końca i nie odpuszczają żadnego meczu.

(let)

### Walkowery na inaugurację

W najbliższy weekend za-inaugurowana zostanie runda rewanżowa w II lidze piłki ręcznej kobiet. Niestety, bez zespołu białostockiej Juventi, który nie pojedzie do Gdańska na mecze z tamtejszym AZS. Dlaczego białostoczanki oddadzą punkty walkowerem?

Otóż Juwenia wystąpiłaby nad Baltykiem w mocno osłabionym składzie, bez sześciu podstawowych zawodniczek. Trzy z nich są kontuzjowane trzy zaś jednocześnie grają w zespole junierek młodszych. Tymczasem w tym samym czasie co mecze w Gdańsku, białostockie szczyptornistki mają spotkanie ze Skrą Warszawą w eliminacjach XVII OSM. Stołeczna drużyna nie zgodziła się na zmianę terminu pojedynku w związku z tym, że Juwenia zachowała szansę na awans do finału spartakiady młodzieży, zdecydowano, że musi zagrać ze Skrą w najbliższym składzie.

Nasuwa się pytanie: czy XVII OSM jest imprezą ważniejszą od II ligi kobiet? W tym roku tak. W II-ligowe szranki wstąpiło tylko sześć zespołów i tym samym żaden z nich nie opuścił tej klasy rozgrywek. Dla młodzieży Juweni tegoroczna liga jest więc tylko ograniczonym i bardziej rutynowanymi drużynami. Porażki z nimi niczym nie erozja Biorąc to więc pod uwagę szansę w spartakiadzie i koszty wyjazdu do Gdańska (praktycznie rezerwa Juweni po porażki) zrezygnowano z wyprawy do AZS.

Przed inauguracją rewanżów

przypominamy jednak tabelę II ligi po rundzie jesiennej:

1. AZS Gdańsk	16	236:204
2. Baltyk Gdynia	15	260:219
3. Elana Toruń	11	231:247
4. AZS Warszawa	9	212:221
5. AZS Poznań	7	205:222
6. Juwenia	8	179:229

(dk)

### Na II-ligowym froncie

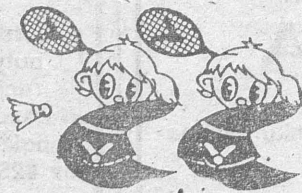
Rozkręca się piłkarska karuzela. W najbliższych dniach III-ligowcy rozegrają mecze drugiej kolejki wiosennych spotkań, a juniorzy wznowią rozgrywki swej klasy „M”.

Po raz drugi z rzędu suwalskie Wigry będą walczyły o punkty w meczu wyjazdowym. Tym razem spotkają się w Aleksandrowie Łódzkim z Włóknierzem (sobota, godz. 15). Po remisie w Szczytnie z Gwardią liczymy, że suwalczanie dobrze zaprezentują się także przeciw Włóknierzowi. Zagrają z nim w optymalnym składzie.

Na korzystny wynik Wigier w Aleksandrowie czekają piłkarze Mazura Elk. Wszak włókniarze mają tyle punk-

Najlepsi w odbijaniu lotki

### Badminton i łódzkie targi



Po raz drugi z kolei hala OSiR w Suwałkach będzie areną indywidualnych mistrzostw Polski seniorek i seniorów w badmintonie. Tym razem XXVI mistrzostwa rozegrane zostaną w dniach 16-18 bm. Na starcie zobaczymy około 120 zawodniczek i zawodników. Z krajowej czołówki zabraknie jedynie Bożeny Siemieniec (Technik Głubczyce). Natomiast w akcji zobaczymy Jacka Hankiewicza (Polonez Warszawa), Bożenę Haracz i Jerzego Dolhana (oboje Technik Głubczyce).

Impreza zapięta już jest na przysiółkowy ostatni guzik. Hala OSiR jest efektywnie udekorowana. Poziom zapowiadają się z uwagi na frekwencję ciekawie. Zapewne atuty te

ściągną sympatyków sportu w Suwałkach do hali OSiR.

W piątek rozegrane zostaną gry eliminacyjne. Początek o godz. 9. W sobotę od rana (godz. 10) trwać będą gry eliminacyjne, a o 15.30 uroczyste otwarcie XXVI mistrzostw. Następnie odbędą się pojedynki ćwierćfinałowe i półfinałowe. Finały rozpoczną się w niedzielę o godz. 10.

Zmaganiom badmintonistów towarzyszyć będą małe „targi łódzkie”. W holu hali OSiR dwie łódzkie spółki z kapitałem RFN zaferują do sprzedaży wiele atrakcyjnego towaru. „Complex” otworzy stoiska z odzieżą i artykułami przemysłowymi, a „Aliks” ze słodyczami.

(let)

### Braźowa sztafeta uczennic SP 22

Wzrasta medalowe konto reprezentantów białostockiego SZS. Najpierw pływacy Juweni wywalczyli 13 medali w zimowych mistrzostwach Polski juniorów. Po nich tyżwiarze szybki SP 22 w Białymstoku sięgnęli po dwa braźowe kralki Ogólnopolskiej Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Przed kilkoma dniami zaś również braźowy medal IMS w konkurencji „Błękitnych Sztafet” zdobyły uczennice SP 22 — podopieczne Janusza Bielawskiego.

Zespół w składzie: Anna Gorzelska, Ewa Dąbrowska, Agata Zelo, Barbara Kulesza, Ewa Wołkowska, Monika Mańkowska przegrał tylko z obrońcą tytułu mistrzowskiego SP Dolsk oraz specjalizującą się w tyżwiarstwie figurowym, sportową SP 46 z Łodzi.

W „Złotym Kształku” uczniowie Stanisława Polewki z SP nr 1 w Sokółce uplastowali się na 7 pozycji. (dk)

### Atrakcje dla kolekcjonerów

Już w niedzielę, 18 bm. w godz. 10-13 w klubie „Budowlani” przy ul. Legionowej 14/16 w Białymstoku odbędzie się kolejna giełda pamiątek sportowych, której gospodarzami będą Galeria Autografu Sportowego „SPORTS-ARS” i Wojewódzki Dom Kultury. Dochód z niej zostanie przekazany na cele społeczne.

Na kolekcjonerów czekają liczne atrakcje, m.in.: medale okolicznościowe wybite z okazji Igrzysk Olimpijskich w Calgary i Seulu oraz wodowania M/S „Kusociński”, a

także odznaka polskiego olimpijczyka i piąte kółko olimpijskie.

Przy okazji „SPORTS-ARS” informuje, że w niedzielę, 25 bm. o godz. 12 w klubie „Budowlani” rozpocznie się konkurs kolekcji pamiątek sportowych. Oceniane będą zbiory proporczyków, odznak i autografów. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest przekazanie jednego eksponatu na aukcję, z której dochód przeznaczony zostanie na organizację Dnia Dziecka. (dk)

### Kładą na łopatki

O Szkole Podstawowej nr 37 w Białymstoku piszemy coraz częściej, a to za sprawą młodych zapaśników walczących w stylu wolnym. Reprezentują oni Meta-

lowca Białystok i doskonale układają się współpracą na linii szkoła-klub.

Ostatnio zapaśnicy Medalowca, uczniowie SP 37 walczą w ogólnopolskim turnieju młodzików im. Kazimierza Kozłowskiego w Krasnymstawie. Startowało ponad 100 chłopców.

A oto miejsca wywalczone przez zawodników Medalowca: waga 36 kg — 1. Marian Horaczy; 32 kg — 2. Piotr Czyżewski; 40 kg — 2. Jarosław Zajkowski; 47 kg — 2. Radosław Horaczy; 51 kg — 3. Leszek Biłłski; 65 kg — 2. Andrzej Sołowiej; 70 kg — 2. Wiesław Lech. (let)

### Masowe granie w pingponga

W sobotę, 17 bm. w sali SP 1 w Łomży (ul. Rejtana) odbędzie się VII finał turnieju tenisa stołowego dziewcząt i chłopców o puchar „Kontaktów”. Rozegrany zostanie w trzech kategoriach wieku: 1979 i młodsi, 1977-78 i 1975-76.

Turniej jest jednocześnie eliminacją do zawodów strefowych o puchar „Przeglądu Sportowego” i PZTS. Zawodnicy, którzy wywalczą dwa pierwsze miejsca zakwalifikują się do zawodów centralnych. (let)

### Dopingowe rewelacje trenera z NRD

Trener Michael Regner pracuje obecnie w Nowej Zelandii. Poprzednio przez wiele lat był ceniowym specjalistą w NRD. W sierpniu 1989 przedostał się przez Węgry do RFN gdzie pracował krótko w klubie w Offenbach. Jego nazwisko pojawiło się w sportowym światku za sprawą zachodniemieckiego magazynu „Der Spiegel”. Głównym tematem rozmowy z trenerem Regnerem są sprawy dopingowe. Regner oświadczył dziennikarzowi magazynu, że afera dopingowa Bena Johnsona podczas Igrzysk XXIV Olimpiady w Seulu tylko na krótko zachwiała dopingową polityką. W szeregach medycznych opiekowane pojawiło się zaniepokojenie. Potem wszystko wróciło do normy. Zdaniem Regnera pływacy NRD począwszy od 1980 roku znów sięgali po niedozwolone preparaty. Bez ogródki Regner przyznał się do dawania swoim podopiecznym dopingu. Kiedy tylko pojawiły się pierwsze sukcesy spowodowane działaniem dopingu wszyscy podopieczni zobowiązani zostali do ścisłego zachowania tajemnicy. Zresztą Regner sam na sobie wypróbował działanie dopingu. Każdy trener miał swoją pilnie strzeżoną metodę. Regner nie ukrywa, że z pomocy dopingu korzystali m.in. sześciokrotna złota medalistka olimpijska z Seulu — Kristin Otto, mistrz Europy Joerg Hoffmann czy też Susanne Boernike.

### Prezydent USA na Mundialu

Premier Włoch — Giulio Andreotti — wystosował oficjalne zaproszenie do Piłkarskiej Mistrzostwa Świata do prezydenta USA George Busha. Zostało ono przyjęte — tym samym po raz pierwszy w historii tej imprezy mecz obserwować będzie głowa państwa amerykańskiego.

### Gullit ma szansę

Pomimo ciężkiej i przewlekłej kontuzji kolana Ruud Gullit ma jeszcze szansę na występ w Italii. „Jeśli w marcu będzie mógł biegać przez 15 minut, to nie wszystko jeszcze stracone” — powiedział belgijski lekarz prof. Maertens, który opiekuje się piłkarzem holenderskim.

### Kłopoty z biletami

Komitet Organizacyjny Italia-90 ma do rozwiązania trudny problem. Włoch otrzymali ponad 80 tys. zamówień na karty wstępu na finał, a stadion, na którym będzie ten mecz rozgrywany może pomieścić tylko 70 tys. osób. Sprzedano już wszystkie bilety na spotkanie w Rzymie i Palermo, mniejszym powodzeniem cieszą się w Udinie i Genui.

### 2 mln dolarów w puli nagród

Wysługi wielbłądów cieszą się ogromną popularnością w państwach arabskich. Największą imprezą sezonu będą wyścigi w Al-Watba, mieście położonym 50 km na północ od Abu Dabi. Suma nagród w zawodach (17-23 marca) wynoszą dwa miliony dolarów. Na zwycięzców czekają czeki oraz kilkanaście supernowoczesnych samochodów.

### Zadyma na lodowisku

Niezwykle agresywnie poczynił sobie hokeista Japonii i KRED podczas meczu w ramach Zimowych Igrzysk Azjatyckich w Sapporo. Będąc spowodowany 50-minutową przerwą w grze. Mecz, w którym jedenastu zawodników zostało ukaranych, a kilku odniosło obrażenia wygrała Japonia 6:2.

### TELEGRAMY

#### ZWYCIĘSTWO JUNIORÓW

Eliminacje mistrzostw Europy juniorów do lat 16 w piłce nożnej: Polska — Włochy 1:0 (0:0). Bramkę strzelił — Sławomir Wojciechowski w 60 min. Złote kartki — Grzegorz Lukasik (Polska) oraz Christian Prandelli i Andrea Settini (oba Włochy).

**PORAŻKA POLSKICH TENISISTÓW STOŁOWYCH**  
W Wuppertalu rozegrany został drugi sparingowy mecz w tenisie stołowym pomiędzy meksykańskimi reprezentacjami RFN i Polski. Po raz drugi zwyciężył zespół zachodniemiecki 4:1. Obie drużyny wystąpiły w jednej grupie eliminacyjnej podczas turnieju drużynowego mistrzostw Europy w Goeteborgu.

#### Z. JASKUŁA DRUGI

Znaniomocni spisał się Zenon Jaskuła w kolarstwie wyścigu zawodowców Tirreno-Adriatico. Polak zajął 2 miejsce w końcowej klasyfikacji ulegając tylko Tony Romingerowi (Szwajcaria), i wyprzedzając tak znanych kolarzy jak Sean Kelly czy Maurizio Fondriest.

#### 4:1 W SZERMIERCE

W szermierczym meczu w Warszawie, akademicka reprezentacja Polski pokonała reprezentację uniwersytetu tokijskiego 4:1. Nasi zawodnicy zwyciężyli w szabli 9:1, szpadzie 9:5 i florecie 9:1, a zawodniczki we florecie 9:3. Goście jedyny punkt zdobyli w szpadzie kobiet, wygrywając z Polkami 9:7.

#### REKORD ŚWIATA J.-O. KOSSA

Mistrz świata w tyżwiarstwie wieloboju Norweg Johan-Olaf Koss zanotował we wtorek 13 bm. nowy sukces. W zawodach w Heerenveen przebiegł 3000 m w czasie rekordu świata — 3:5. Wcześniej tego samego dnia rekord ustanowił Ben van Der Burg (Holandia) — 3:58.00.

#### I LIGA KOSZYKÓWKI KOBIEC

II runda play-off: Włosa Kraków — Spółnia Gdańsk 73:74 (40:33). Najwięcej punktów zdobyła dla Włosi: Irena Medra — 22, Marta Starowicz — 20, Maria Boczkowska 11, dla Spójni: Małgorzata Czerlonko — 27, Anita Wojteczak — 19, Marzenna Fraszczak — 14.

(opr. skł)

### TOTO-LOTEK

EKSPRES LOTEK  
2, 8, 4, 15, 3  
SUPER LOTEK  
34, 1, 42, 25, 31, 26, 21